

PROTOKÓŁ NR V/XXXII/17
z XXXII SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO V KADENCJI

(16.01.2017 r. – Sala Sejmu Śląskiego, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego
w Katowicach, ul. Ligonía 46)

1. Otwarcie sesji – godz. 11¹⁰ – radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – w dzisiejszej sesji, zwołanej na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa, uczestniczy zgodnie z listą obecności 41 radnych. Stwierdzam tym samym prawomocność obrad i otwieram XXXII sesję Sejmiku Województwa Śląskiego V kadencji. Witam przybyłych na dzisiejszą sesję Państwa Parlamentarzystów – Panią Monikę Rosę oraz Pana Piotra Pyzika. Witam także samorządowców z terenu województwa śląskiego, a także witam serdecznie Zarząd Województwa Śląskiego na czele z Marszałkiem Wojciechem Saługą. Witam także Panią Skarbnik Elżbietę Stolorz-Krzysz, a także witam dyrektorów wydziałów oraz jednostek i spółek należących do Województwa Śląskiego. Witam również licznie zgromadzonych przedstawicieli mediów, no i oczywiście witam Państwa Radnych Sejmiku Województwa Śląskiego. Miło mi poinformować, o czym Państwo zapewne słyszeli, gdyż dość licznie byliśmy na *Laurach* Regionalnej Izby Gospodarczej – RIG uhonorowała naszego kolegę radnego, profesora Marka Gzika, *platynowym laurem* w kategorii *nauka i innowacyjność*. Z tej okazji Panu Radnemu Markowi Gzikowi składamy nasze serdeczne gratulacje...

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – otrzymaliście Państwo druk V/492 a. To jest projekt uchwały dotyczącej uczczenia *500-lecia Reformacji* z nieco zmienioną treścią załącznika. Tego oczywiście nie będziemy w tej chwili głosować, bo nie ma takiego wymogu. Czy są inne propozycje zmian do porządku obrad ?

- **radny Józef Kubica** – ja nie lubię używać określenia wprowadzenia zmiany, ale bym prosił bardzo o wprowadzenie informacji dotyczącej realizacji *Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami* za ubiegły rok. O ile Pan Marszałek zechciałby wspomnieć kilka słów, byłbym bardzo wdzięczny.

Proszę koleżanki i kolegów radnych o poparcie tej właśnie informacji dotyczącej tego programu, bardzo ważnego dla nas wszystkich.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – czy moglibyśmy, że tak powiem, *krakowskim targiem*, ująć to przy sprawozdaniu z prac Zarządu żeby nie wprowadzać osobnego punktu ? ... Czy Pan Radny wyraża zgodę ? ...Oddzielnie ? Proszę bardzo ! W takim razie muszę poddać to pod głosowanie.
- **radny Henryk Mercik, Członek Zarządu Województwa** – myślę, że nie jest to temat, który wymagałby zmiany porządku obrad i wprowadzenia nowego punktu. Chętnie opowiem o tym w ramach sprawozdania z pracy Zarządu i wtedy też będzie można zadawać pytania.
- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – czy po deklaracji Członka Zarządu dalej Państwo jako klub radnych podtrzymują konieczność wprowadzenia osobnego punktu ? ... Tak ! W takim razie muszę poddać to pod głosowanie...

Głosowanie nad wnioskiem o wprowadzenie do porządku informacji o realizacji *Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami*:

za	14
przeciw	27
wstrzym.	0

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – w takim razie ta informacja będzie znajdowała się w sprawozdaniu z pracy Zarządu. Czy są inne propozycje zmian do porządku obrad ? ... Nie widzę !

3. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia rezolucji dotyczącej 500. lat Reformacji (druk V/492 a):

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – jak Państwo pamiętają w ubiegłym roku podejmowaliśmy jako Sejmik uchwałę dotyczącą właśnie ustanowienia roku 2017 *Rokiem Reformacji*, a zatem jest to naturalna konsekwencja tego faktu. Treść tej uchwały została uzgodniona z Samorządem Miasta Cieszyna i Powiatu Cieszyńskiego. Przypominam wszystkim Państwu, że 8 lutego o godzinie 16⁰⁰ odbędzie się w Cieszynie uroczysta sesja połączonych trzech samorządów związana właśnie z tą rocznicą.

Zawiadomienia otrzymacie Państwo pod koniec miesiąca. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tej kwestii ?

- **radny Jerzy Gorzelik** – tylko jedna uwaga merytoryczna, ponieważ błąd tego rodzaju wkradł się do treści rezolucji, co teraz zauważyłem, mianowicie mowa tu jest o *augustiańskim mnichu* Marcinie Lutrze. Augustianie nie są zakonem mniszym, więc proponuję zamienić to na *augustiański zakonnik*.
- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – jak rozumiem nie budzi większych kontrowersji ta proponowana zmiana, a zatem jako, że także ja sygnowałem projekt uchwały, to również jako w tym momencie wnioskodawca wyrażam zgodę na taką zmianę i myślę, że możemy w tym momencie przejść do procedowania...

Głosowanie nad uchwałą:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję za to głosowanie i jeszcze raz przypominam o wpisaniu sobie w kalendarze 8 lutego. Państwo mają to również w rozesłanych harmonogramach sesji na cały ten rok...

4. Informacja i dyskusja o założeniach uchwały „antysmogowej”:

- **Marszałek Wojciech Saługa** – Śląskie walczy ze smogiem i myślę, że każdego dnia potwierdzamy, że jesteśmy w tej walce autentyczni i to co w tej kadencji staramy się czynić na pewno zmierza ku temu żeby powietrze w województwie śląskim było absolutnie czyste. Dzisiaj mówimy o projekcie *uchwały antysmogowej*, oczekiwanym dokumencie, którego kompetencje do podjęcia uchwalili Sejm RP, że my tu na poziomie województwa, bądź jego części, możemy tworzyć prawo lokalne, które w tej walce o czyste powietrze będzie z jednej strony narzędziem do realizacji programu, ale też takim dość mocnym sygnałem, że o tym wszystkim mówimy absolutnie na poważnie. W czwartek zebrał się Zarząd, który przyjął projekt uchwały, projekt, który przekazujemy dzisiaj Państwu Radnym, który zapewne wróci po szeregu konsultacji, które przed nami, wróci do uchwalenia właśnie przez Wysoki Sejmik jako to lokalne prawo. W maju zeszłego roku powołałem *zespół antysmogowy*, zespół różnych ludzi, różnych kompetencji, do tego żeby podpowiedział nam Zarządowi, ale też nam Sejmikowi w jakim kierunku

powinniśmy pójść, w jakim kierunku powinniśmy zmierzać, żeby to co też zaplanujemy miało ręce i nogi, żeby to co zaplanujemy było wykonalne i akceptowane społecznie. Wtedy też, na początku zeszłego roku, rozesłaliśmy ankiety do wszystkich gmin. Odzew był różny, informowaliśmy o tym, ale mniej więcej połowa gmin bardzo aktywnie chciała z tym projektem się zmierzyć, w tą walką ze smogiem się zaangażować, połowa wyczekiwała. Od tego maja wydarzyło się naprawdę wiele. Już ostatni kryzys smogowy, z tym zanieczyszczeniem powietrza, przekonuje mnie do tego, że akceptacja dla tej walki z niską emisją staje się naprawdę powszechna i że ten front, który idzie, który chce to czyste powietrze żeby w naszym województwie było, jest naprawdę już dość szeroki. Ten zespół pracował w różnych podgrupach, była taka *noga edukacyjna*, *noga finansowa*, prawna. Dzisiaj powiemy raczej o takich prawnych założeniach, a cała reszta to jest naprawdę proces rozłożony na lata, ponieważ pierwsze co usłyszałem na spotkaniu tego zespołu od ekspertów, że ze smogiem nie uporamy się jednego dnia od tak, że to co jest przed nami, to proces rozłożony na długie, długie lata. I widać dzisiaj zniecierpliwienie społeczeństwa, szczególnie jak są takie sytuacje kryzysowe to zniecierpliwienie widać. Ludzie chcieliby już tu i teraz żeby czyste powietrze nad naszym województwem dominowało, ale wiemy wszyscy którzy się tym zajmują na poważnie, że tego nie uda się zrobić w ciągu jednego dnia. Co proponujemy ? Po pierwsze aby od nowego sezonu grzewczego wprowadzić zakaz stosowania węgla brunatnego, mułów, flotokoncentratów, wilgotnego drewna, do spalania w naszych piecach. Ten zakaz o tyle może być słaby dzisiaj, słaby prawnie, że wolno te paliwa kupować – też bardzo dobrze że do Warszawy dotarła ta informacja, że oddychamy powietrzem i się trujemy, bo zaczynamy widzieć że projekty rozporządzeń, które już wiemy że od lat były gdzieś w gabinetach dyrektorów poszczególnych ministerstw, powoli zaczynają wychodzić na światło dzienne i może naprawdę ktoś się tym też w Warszawie zajmie na poważnie, ponieważ to co proponujemy mogłoby być jednym podpisem rozporządzenia ministra właściwego zakazane do sprzedaży i wtedy nie trzeba by kontrolować zbytnio, bo nie wolno byłoby tego kupić. A jeszcze nie dalej jak wczoraj, jadąc ze skoków z Wisły, widziałem duże takie migające napisy: *muły, floty sprzedam*. To jest problem, którym w pierwszej kolejności powinniśmy się zająć. Nasza kompetencja to taka: zakaz spalania, zakaz stosowania od nowego sezonu grzewczego i jeżeli to miałoby być faktem, to straż miejska, policja będą musiały kontroli dokonywać czym ludzie w tych piecach palą. Druga ważna regulacja to to, że od podjęcia przez Sejmik tej uchwały, mam nadzieję że będzie to marzec, w ciągu 12 miesięcy takie *vacatio legis*, każda nowa instalacja, każda instalacja wymagająca pozwolenia budowlanego, byłaby zmuszona do zastosowania paliwa ekologicznego, bądź kotła węglowego klasy 5. Czym są kotły klasy 5 też wydaje mi się że powszechnie wiadomo. To są kotły, które w nowoczesny, innowacyjny sposób spalają paliwa wysokiej

jakości, w sposób taki, że to co wydostaje się do powietrza jest już stosunkowo, przynajmniej w stosunku do tych *kopciuchów*, naprawdę minimalne i znikome. Trzecia dość ważna, albo kluczowa sprawa – regulacja odnośnie kotłów klasy 5 właśnie, bo kiedyś na samym początku ten zespół, który doradzał mi w tych założeniach, doszliśmy do wniosku, że gdzie jak gdzie, ale w województwie śląskim dzisiaj mówienie o eliminacji węgla jest dość karkołomne, zresztą zdajemy sobie sprawę, że wielu, ale naprawdę w wielu miejscach naszego województwa nie ma w ogóle alternatywy dla spalania innych paliw, więc zajmujemy się też kotłami, dopuszczamy kotły węglowe, kotły klasy 5 i tak jak powiedziałem 12 miesięcy, czyli praktycznie już po 1 września roku przyszłego dla nowych obiektów budowlanych tylko tego typu kotły mogły być instalowane, bądź inne ekologiczne, a następnie cały proces dojścia do tego żeby od 1 stycznia 2028 roku w naszym województwie wyeliminowane zostały wszystkie paleniska bezklasowe, czy te klasy 3 i 4, które powinny też odejść do lamusa i żeby za 10 lat już tylko nowoczesne instalacje funkcjonowały w naszym województwie. Co dalej? Do 6 lutego będą trwały konsultacje, gdzie będziemy to oczywiście musieć zbierać i zobaczymy jak zespół pracował przed, bo mam nadzieję że ten zespół, który mi doradzał, a naprawdę z różnych stron województwa, z różnych branż byli ludzie, żeby wypracował takie kompromisy, że teraz te konsultacje, które będziemy czynić już będą stosunkowo proste, bo trzeba by jak najszybciej się z tym zmierzyć, jak najszybciej to prawo uchwalić, żeby też ludzie i też zacząć współpracę z samorządami jak to oczywiście potem wdrożyć w życie. W tych dniach pojawił się raport Najwyższej Izby Kontroli, która też się zajęła naszym województwem i badała jak my, jak WFOŚiGW, jak samorządy, radzimy sobie z tym zjawiskiem, z walką o czystsze powietrze. Wniosek płynie taki: jeżeli nic się nie zmieni i będziemy tym samym tempem próbować to robić, z użyciem tych samych środków, 100 lat minie zanim uporamy się z tym problemem. Tak, że przyspieszyć na pewno trzeba, świadomość ludzi rośnie, rośnie świadomość, że to my sami sobie szkodzimy, sami zanieczyszczamy to powietrze, sami się trujemy. Oczywiście to musi być powszechne i musimy podjąć oprócz tych takich restrykcyjnych działań, działania przede wszystkim edukacyjne. Mamy dobre doświadczenia, Subregion Zachodni – Rybnik i miasta tego okręgu naprawdę prowadzą bardzo ciekawą kampanię edukacyjną. Rozmawiamy ze wszystkimi kto by się chciał w to włączyć, rozmawiałem też z arcybiskupami żeby też i ambona była takim miejscem do przekazywania tych często takich trudnych informacji, ale musimy się z tym zmierzyć. Szkoły będziemy chcieli angażować i wiele, wiele różnych pomysłów się rodzi, więc restrykcje to jedno, finanse, których w województwie nie ma – i to podkreślam od samego początku – nie mamy środków wystarczających na to żeby się z tym zmierzyć. Nie tylko Województwo Śląskie jako samorząd, ale w ogóle wydaje się, że nie ma tych środków dzisiaj w budżetach samorządów niższego szczebla. Szacujemy,

według GUS, że jest 700 tys. kotłów. Jeżeli wymiana jednego kosztowałaby 10 tys. – takie założenie byśmy mogli przyjąć – 7 mld zł, czyli 5 budżetów Województwa. Musieliśmy nic nie robić, tylko przez 5 lat cały budżet Województwa Śląskiego wydawać na ten cel. Wojewódzkie fundusze ochrony środowiska też nie mają takich pieniędzy, mówimy oczywiście o naszym, w tym roku 200 mln zł na ograniczenie niskiej emisji jest przewidziane. Aż 200 i tylko 200, więc czekamy *jak kania dżdżu* na to, że też właśnie Warszawa się obudzi, że Warszawa zauważy nasz problem i że będą konstruowane takie montaż finansowe, takie mechanizmy, że będziemy mogli z tą niską emisją naprawdę skutecznie walczyć. W gminach naprawdę wiele się dzieje – tu wszystkim samorządowcom zaangażowanym w ten proces naprawdę głębokie ukłony – ale też wiemy jakie mamy tam budżety, jakimi środkami dysponujemy, jak ta procedura trwa, że na te 700 tys. kotłów, przez programy które przeszły przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, w ciągu ostatnich 13 lat udało się wymienić 16 tys. 16 tys. ! Mimo naprawdę wielu działań wielu gmin, wielu programów – to kropla w morzu potrzeb ! Jeszcze raz mówię 700 tys. kotłów, tych palenisk jest w województwie, no i 10 lat to 70 tys. rocznie. Naprawdę duży, ale to absolutnie duży wysiłek żeby sprostać temu co planujemy. Ja jestem dużym optymistą, widzę na ulicach, rozmawiając z ludźmi, jak są pobudzeni, jak tego typu, no niekorzystne zjawiska, ale wpływają też edukacyjnie na to co do ludzi dociera, jak ludzie zaczynają zauważać. Ten smog nie stworzył się dzisiaj, to nie jest ostatni rok dwa, trzy, że zanieczyszczamy. Zanieczyszczaliśmy prawdopodobnie zawsze, nie wiedzieliśmy że to zjawisko występuje, nie zauważaliśmy go, po prostu byliśmy źle wyedukowani i nieświadomi. Jeszcze raz powtarzam ! Do konsultacji teraz trafi ten projekt, zobaczymy jaki będzie odzew. Wszystkie siły samorządowców, organizacje społeczne – jest bardzo wiele organizacji próbujących zabrać głos w tej sprawie, ten pozytywny głos, tak naprawdę są bodźcami, *alarm smogowy* chociażby, naprawdę mocno nas mobilizują do tego żeby ze zjawiskiem się mierzyć. Środowiska naukowe, gdzie naukowo zaczynamy potwierdzać te rzeczy, o których absolutnie nie wiedzieliśmy – ja rok temu nie wiedziałem, że chociażby choroby układu krążenia, zawały nowotwory, że to też jest to. Do tej pory mówiono: *krtań, może trochę płuca*, dzisiaj widzimy, że absolutnie, co też potwierdzają robione sondy w trakcie ostatnich dni, zwiększył się ruch na izbach przyjęć, ale to naukowcy myślę potwierdzą, bo wiem że już w Zabrze takie badania kliniczne były przeprowadzone. Nie uprzedzam tego co pewnie jeszcze usłyszymy. Ja będę prosił Najwyższą Izbę Kontroli żeby ten raport Wysokiemu Sejmikowi przedstawić. Myślałem, że on będzie taki dość interesujący, syntetyczny, wiedziałem, że tam bez takich zbędnych emocji, taki naprawdę solidny dokument, przynajmniej z tego co czytałem w mediach i z wypowiedzi pracowników Najwyższej Izby Kontroli, że został solidnie przygotowany. To będzie też taka dla nas być może lekcja edukacyjna, bo my musimy się

najbardziej kształcić, to my musimy być tymi liderami zmian na tym froncie walki o czyste powietrze i absolutnie siebie, ale też wszystkich Państwa, do tego zachęcam.

- **radny Marek Gzik** – tak się akurat składa, że blisko współpracuje mój wydział ze Śląskim Centrum Chorób Serca. Na bazie 17 tys. pacjentów – baza, która była zbierana przez 9 lat – mamy wyobrażenie tego jak wygląda zanieczyszczenie i jak przekłada się na zachorowalność jeżeli chodzi o choroby kardiologiczne. Powinniśmy dołożyć wszelkich starań by poprzeć inicjatywę Marszałka, bo rzeczywiście bardzo dokładnie wynika z map zachorowalności jak kształtują się zanieczyszczenia na terenie naszego regionu. Wprost wykazaliśmy to, że w miejscach tych miast i miejscowości, gdzie ta kumulacja tego zanieczyszczenia jest największa, prawdopodobieństwo zachorowalności jest nieporównywalnie większe. Szczególnie możemy o tym mówić dlatego, że wśród tych pacjentów, którzy trafiają do Śląskiego Centrum Chorób Serca, to nie są tylko pacjenci ze Śląska, to trafiają również ludzie z wielu różnych terenów kraju, aczkolwiek zachorowalność w naszym regionie jest nieporównywalnie, właśnie ze względu na zanieczyszczenie, większa. Dlatego dokładajmy wszelkich starań by rzeczywiście poprawić jakość naszego powietrza.

- **dr Aneta Ciślak, Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrze** – Szanowni Państwo ! Jestem pracownikiem III Katedry Oddziału Klinicznego Kardiologii Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu, pracuję w zespole pod kierownictwem Pana profesora Mariusza Gąsiora. Mam zaszczyt przedstawić Państwu wyniki naszych badań dotyczące związku pomiędzy zanieczyszczeniem powietrza a częstością występowania ostrych schorzeń sercowo-naczyniowych oraz śmiertelnością wśród mieszkańców aglomeracji górnośląskiej. Słowem wprowadzenia chciałabym przedstawić przegląd piśmiennictwa. Otóż wpływ zanieczyszczenia powietrza na zdrowie już został literaturze światowej wykazany w badaniu Hope'a(?) i współautorów. Wykazano związek pomiędzy gorszą jakością powietrza a częstszym występowaniem raka płuca, wyższą śmiertelnością ogólną, jak również śmiertelnością z przyczyn sercowo-naczyniowych. Również w kanadyjskim badaniu wykazano, że kiedy poziomy zanieczyszczeń są wyższe częściej do izb przyjęć zgłaszają się pacjenci z ostrymi stanami sercowo-naczyniowym i ostrymi stanami pulmonologicznymi. W badaniu przeprowadzonym na dużej populacji Walii i Anglii wykazano, że gorsza jakość powietrza wiąże się z częstszym występowaniem arytmii, zatorowości płucnej, jak również wyższą śmiertelnością ogólną jak i z przyczyn sercowo-naczyniowych. Również na Śląsku, na terenie Katowic i Zabrza, prowadzone były badania przez Panią docent Kowalską, które wykazały związek pomiędzy gorszą jakością powietrza a wyższą śmiertelnością. My nasze badania prowadziliśmy na bazie

pacjentów z województwa śląskiego. Województwo śląskie jest to obszar, który zajmuje stosunkowo małą powierzchnię kraju, ma wysoką gęstość zaludnienia, jak również emituje ponad 1/5 krajowej emisji pyłów i prawie połowę krajowej emisji gazów, również natężenie ruchu samochodowego w województwie śląskim jest najwyższe. Celem naszej pracy była ocena związku podwyższonych stężeń zanieczyszczeń powietrza i czynników meteorologicznych z częstością występowania nagłych stanów sercowo-naczyniowych, jak również ocena związku podwyższonych stężeń zanieczyszczeń powietrza i czynników meteorologicznych ze śmiertelnością sercowo-naczyniową i ogólną. Badana populacja obejmowała materiał ze *śląskiej bazy sercowo-naczyniowej*. Jest to baza ponad 0,5 mln pacjentów z terenu województwa śląskiego, pozyskana ze Śląskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Są to dane, które są pozyskiwane ze wszystkich raportujących szpitali. Baza obejmowała lata 2006-2014. Dane dotyczące śmiertelności z przyczyn sercowo-naczyniowych i ogólnej były pozyskane z bazy prowadzonej przez Główny Urząd Statystyczny, która z pewnymi ograniczeniami zostaje przekazana do Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego Polskiego Zakładu Higieny. Z uwagi na to, że województwo śląskie jest obszarem zróżnicowanym geograficznie postanowiliśmy ograniczyć obszar naszych badań do *aglomeracji górnośląskiej*. Jest to obszar 1218 km² zamieszkały przez 2 mln mieszkańców. Dodatkowo stanowi on obszar oceny jakości powietrza i prognozowania Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Dane na temat stężeń czynników środowiskowych pozyskaliśmy z ogólnodostępnej bazy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Katowicach. Dane obejmowały stężenia: dwutlenku siarki, tlenków azotu, tlenku węgla, ozonu, pyłów zawieszonych PM 10 i PM 2,5. Jako dodatkową zmienną wprowadziliśmy alarm smogowy, czyli przekroczenie poziomu informowania dla pyłów zawieszonych PM 10. Dane zostały pozyskane ze stacji pomiarowych tła, które zlokalizowane były w Dąbrowie Górniczej, Gliwicach, Katowicach, Sosnowcu, Tychach i w Zabrze. Dla każdego dnia dane pomiędzy stacjami zostały uśrednione i skorelowane z punktami końcowymi, jakimi były odpowiednio zdefiniowany zawał serca, udar mózgu, zatorowość płucna, migotanie przedsionków, śmiertelność z przyczyn sercowo-naczyniowych i ogólna, jak również wizyta pacjenta z chorobą serca i naczyń w poradni podstawowej opieki zdrowotnej. W analizie statystycznej zastosowaliśmy odpowiednie testy, jako zmienne zakłócające użyliśmy temperatury i wilgotności powietrza, ciśnienia atmosferycznego, prędkości wiatru i pory roku. Dodatkową zmienną zakłócającą w modelu dla wizyt w poradniach lekarza rodzinnego była obecność weekendu. Łącznie przeanalizowaliśmy ponad 43 tys. przypadków zawału serca, ponad 25 tys. przypadków udaru mózgu, 4,3 tys. przypadków zatorowości płucnej, 32 tys. przypadków migotania przedsionków, 14 mln wizyt w poradniach podstawowej opieki zdrowotnej oraz ponad 170 tys. zgonów, w tym 74 tys. z

przyczyn sercowo-naczyniowych. Przechodząc do prezentacji danych wykazaliśmy związek pomiędzy podwyższonymi stężeniami tlenków azotu a częstszym występowaniem zawału mięśnia sercowego, również pacjenci z powodu zawału mięśnia sercowego hospitalizowani byli częściej przy podwyższonych stężeniach pyłów zawieszonych PM 10. Zaobserwowaliśmy również ujemną korelację pomiędzy zawałem serca a stężeniem ozonu. Również pacjenci z udarem mózgu hospitalizowani byli częściej przy podwyższonych stężeniach tlenków azotu, pyłów zawieszonych PM 10 i tlenku węgla. Ogłoszenie alarmu smogowego, czyli przekroczenie poziomu informowania dla pyłu PM 10, również korelowało dodatnio z występowaniem udaru mózgu. Zatorowość płucna obserwowana była częściej gdy stężenia tlenków azotu były wyższe – tutaj obserwowaliśmy ujemną korelację pomiędzy występowaniem zatorowości płucnej a stężeniem ozonu. Pacjenci z migotaniem przedsionków również trafiali do szpitala częściej przy podwyższonych stężeniach tlenków azotu i tutaj również zauważalna była ujemna korelacja z ozonem. Wizyty w poradniach podstawowej opieki zdrowotnej były częstsze gdy poziomy tlenków azotu były wyższe, gdy były podwyższone stężenia pyłów zawieszonych PM 10, również alarm smogowy, czyli przekroczenie poziomu informowania, skutkowało większą ilością wizyt w poradniach *poz*. Wszystkie zanieczyszczenia za wyjątkiem ozonu korelowały dodatnio ze śmiertelnością ogólną, jak również ze śmiertelnością z przyczyn sercowo-naczyniowych. Przekroczenie alarmu smogowego, poziomu informowania 200 µg na metr sześcienny pyłów zawieszonych PM 10, skutkowało 6 % wzrostem śmiertelności ogólnej i 8 % wzrostem śmiertelności z przyczyn sercowo-naczyniowych. Tutaj pozwoliłam sobie zamieścić tabelę podsumowującą interakcje, jakie zachodziły pomiędzy poszczególnymi ostrymi stanami sercowo-naczyniowym a zanieczyszczeniami powietrza. Jak widać dużo jest tych interakcji. Podsumowując, w naszych badaniach wykazano zależność pomiędzy podwyższonymi stężeniami zanieczyszczeń powietrza i występowaniem ostrych stanów sercowo-naczyniowych w populacji pacjentów z chorobami serca i naczyń, którzy zamieszkiwali aglomerację górnośląską. Zaobserwowaliśmy również dodatni wpływ zanieczyszczeń powietrza, za wyjątkiem ozonu, na śmiertelność z przyczyn sercowo-naczyniowych i ogólną populacji aglomeracji górnośląskiej. Badania zostały przedstawione na kongresach Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego, również wyróżnione jako najlepsza praca na kongresie Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Chciałabym jeszcze pokrótce wspomnieć na temat wpływu zanieczyszczeń powietrza na inne układy. Otóż badania przeprowadzone przez Panią doktor Perez i współautorów wykazały, że gorsza jakość powietrza wiąże się nawet z 14 % wzrostem przypadków astmy u dzieci, również obserwowane były niekorzystne skutki oddziaływania zanieczyszczeń powietrza na płód. Przy podwyższonych wartościach stężeń zanieczyszczeń powietrza obserwowano niższe masy urodzeniowe

noworodków, więcej poronień, również w polskich badaniach wykazano związek pomiędzy zanieczyszczeniami powietrza a gorszym rozwojem dziecka, niższym wskaźnikiem ilorazu inteligencji. Zaobserwowano również przy wyższych stężeniach pyłów zawieszonych w trakcie ciąży, zwłaszcza w trzecim trymestrze, nawet o 40 % wyższe ryzyko wystąpienia zaburzeń związanych z autyzmem. Gorsza jakość powietrza wokół szkół, w których uczą się dzieci, wiązała się również z gorszymi wynikami w nauce tych dzieci. Wpływ zanieczyszczeń na ośrodkowy układ nerwowy został potwierdzony, okazało się, że zanieczyszczenia kumulują się w ludzkim mózgu, mogą przyspieszyć rozwój choroby Alzheimera, również wyższe stężenia zanieczyszczeń już u osób w wieku podeszłym powodują szybsze starzenie się mózgu i pogorszenie funkcji poznawczych.

- **dr Iwona Jelonek, Katedra Geochemii, Mineralogii i Petrografii Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego, członek zespołu ds. ograniczania niskiej emisji** – jestem pracownikiem naukowym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, pracuję na Wydziale Nauk o Ziemi w Katedrze Geochemii, Mineralogii i Petrografii. Wysłuchawszy poprzedniej prezentacji myślę, że nie możemy dyskutować z cyframi, z datami, a także z tym co zostało już zbadane. Jedna z publikacji – '98 rok, my mamy 2017 w Polsce i na całym świecie i praktycznie stoimy w miejscu – i dlatego w ubiegłym roku ... 23 maja 2016 roku zarządzeniem Pan Marszałek powołał zespół roboczy ds. ograniczania niskiej emisji w województwie śląskim ... Jeśli chodzi o zespół, który został powołany, czyli grupa robocza podzielona została na trzy zespoły. Wyzaczyliśmy sobie bardzo jasne cele zespołu, cele mierzalne, wykonalne i realne – przede wszystkim zapobieganie negatywnemu oddziaływaniu niskiej emisji na zdrowie ludzi i na środowisko naturalne, a także wypracowanie wspólnego stanowiska i strategii różnych podmiotów dążących do ograniczenia niskiej emisji w województwie śląskim. I tak naprawdę praktycznie już od prawie godziny czasu siedząc tutaj na tej sali mówimy o niskiej emisji, a tak właściwie może definicją czas zacząć, może po akademickiemu ? Może sprecyzujemy co to jest właściwie niska emisja ? Okazuje się, że naukowcy z Krakowa z Akademii Górniczo-Hutniczej spisali definicje niskiej emisji, bo praktycznie my o niej wszyscy mówimy, ale tak naprawdę to dowiedzmy się w końcu, że jest to emisja produktów spalania paliw stałych, ciekłych i gazowych do atmosfery ze źródeł, tak zwanych emiterów, znajdujących się na wysokości nie więcej niż 40 m, czyli nie mieszajmy tutaj absolutnie energetyki przemysłowej, których kominy są powyżej 100 m, do tzw. niskiej emisji. Wszystko to co znajduje się na wysokości do 40 m jest związane z niską emisją. Do produktów spalania wpływających na występowanie niskiej emisji zaliczyć można dwutlenek węgla, tlenek węgla, dwutlenek siarki, NO_x, wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne, w tym benzo(a)piren, dioksyne, a także *cichych zabójców* –

metale ciężkie – ołów, arsen, nikiel i kadm oraz pyły zawieszane, o których tak często mówimy i one praktycznie są pokazywane w tych wszystkich informacyjnych narzędziach, z których korzystamy na naszych telefonach, czy smartfonach, czy komputerach, gdzie właśnie one są badane – PM 10 i PM 2,5. Już w szkole podstawowej uczono nas, że rtęć, ołów, arsen, nikiel jest to pierwiastek, który nas będzie zabijał bardzo powoli, a gdy dostanie się do środowiska naturalnego będzie potrzeba wielu dziesiątek, a nawet setek lat aby można było je oczyścić z tych niepożądanych związków. Wracając do zespołu roboczego powołanego przez Marszałka Województwa Śląskiego w ubiegłym roku, to już 7 miesięcy praktycznie minęło, skład zespołu reprezentowały przeróżne podmioty i organizacje społeczne ze świata nauki, a także instytucje, czy wydziały Urzędu Marszałkowskiego. Przedstawiciele gmin również brali udział w tym zespole, czy też przedstawiciele świata nauki, przedstawiciele instytucji związanych z ochroną środowiska, przedstawiciele strony społecznej, a także inne grupy społeczne. Jak już wspomniałam grupy zadaniowe, czyli zespół roboczy został podzielony na trzy grupy. Pierwsza grupa – grupa techniczna, druga grupa – samorządowa i grupa trzecia – edukacyjna. Grupa techniczna to przede wszystkim byli naukowcy z instytutu, czy też ośrodków Wydziału Ochrony Środowiska, którzy zajmują się na co dzień paliwami stałymi, wszystkimi sprawnościami kotłów. Muszę przyznać, że wspierali nas bardzo mocno samorządowcy. To oni czuwali aby wszystkie zapisy, które znajdowały się w projekcie *uchwały antysmogowej* były zgodne z wszelkimi normami, i powiedzmy, dostępnymi dzisiaj narzędziami, które możemy cytować i na których opierał się oczywiście nasz projekt uchwały. Grupa edukacyjna, jak istotna, przecież zdajemy sobie z tego sprawę, że nie do końca ludzie są świadomi, którzy spalają floty, muły, czy też węgiel o niższej jakości, czy też w końcu śmieci. Z reguły jest tak, że zakazy, nakazy ... ktoś nam zarzuci: *chcecie ograniczyć* – być może, ale posłuchajcie Państwo do końca i być może podzielicie również moje zdanie. Dotychczasowe działania zespołu – przede wszystkim była to identyfikacja problemów związanych z jakością powietrza w województwie śląskim, stanowisko Konwentu Marszałków Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie norm jakości dla paliw stałych oraz kotłów małej mocy do 1 MW i oczywiście analiza możliwych zapisów uchwały antysmogowej. To jest cały *clou*, które w 9 paragrafach w projekcie uchwały zostały spisane. Także dotychczasowe działania zespołu koncentrowane były na omówieniu działań edukacyjno-informacyjnych, dobre praktyki, nakreślenie celów, kanały dystrybucji, a także omówienie projektu wniosku edukacyjno-informacyjnego w zakresie stanu jakości powietrza i skutków zdrowotnych, tzw. *info-smog*. Podstawa prawna uchwały ... zebrało się w sumie 70, 80 osób na kolejnych zebraniach i grupach roboczych, włącznie w okresie wakacyjnym, bo od maja do grudnia pracowaliśmy nad projektem uchwały. Musieliśmy oprzeć się na dotychczasowych znanych podstawach prawnych uchwały, i tak właśnie art. 18 pkt 1 ustawy z dnia 5

czerwca 1998 roku o samorządzie województwa stanowił jakby podstawę naszych zapisów, a także art. 96 ustawy z dnia 28 kwietnia 2001 roku *Prawo ochrony środowiska*. Elementy uchwały Sejmiku – opierając się na art. 97 *Prawa ochrony środowiska* podzieliliśmy i mieliśmy pewne narzędzia i ruchy do wykonania, aby w końcu spisać te paragrafy w projekcie uchwały, tzw. obowiązkowe i fakultatywne. Obowiązkowe, czyli te które muszą być jakby ujęte, jakby stanowiły tło poszczególnych zapisów uchwały. I tak: granica obszaru musi być zdefiniowana, na którym wprowadza się ograniczenia lub zakazy – nie cierpię słowa zakaz, to jest dla mnie nie do przyjęcia: *ograniczenie i zakaz*. Jednak jak skupię na tym słowie, patrząc na moje dorastające dzieci, kiedy wprowadzam ograniczenie, gdy coś nabroją, nie zawsze słuchają moich rad i wskazówek. Gdy wprowadzę bardzo rygorystyczny zakaz momentalnie dotrze do mojego dzieciaka, że nabroił i trzeba to wszystko poprawić. I tak jest cały czas z tym co spalamy, co robimy w naszych domach, u naszego sąsiada co się dzieje. Więc wracając do obowiązkowych, czyli tych, które musiały się znaleźć w naszym projekcie uchwały zapisów, to rodzaje podmiotów lub instalacji, dla których wprowadza się ograniczenia lub zakazy – znowu słowo *zakaz* – i rodzaje lub jakość paliw dopuszczonych do stosowania, lub których stosowanie jest zakazane na danym obszarze, a o którym jest mowa w punkcie pierwszym lub parametry techniczne rozwiązania instalacji, w których następuje spalanie paliw dopuszczonych do stosowania w tym obszarze. I te fakultatywne, czyli te, które możliwe były aby stanowiły tło projektu uchwały, to sposób lub cel wykorzystania paliw, który jest objęty ograniczeniem określonym w uchwale, okres obowiązywania ograniczeń lub zakazów w ciągu roku oraz obowiązki podmiotów objętych uchwałą w zakresie niezbędnym do kontroli realizacji uchwały. I tak już przechodząc stricte do 1 paragrafu projektu uchwały – chciałabym podkreślić raz jeszcze – jest to projekt uchwały, który dzisiaj po raz pierwszy jest odczytany i który od dzisiaj będzie podlegał dyskusji społecznej, publicznej: *w celu zapobieżenia negatywnemu oddziaływaniu na zdrowie ludzi i na środowisko w granicach administracyjnych województwa śląskiego wprowadza się ograniczenia i zakazy obejmujące cały rok kalendarzowy, określone niniejszą uchwałą. Rodzaje instalacji, dla których wprowadza się niniejszą uchwałę, ograniczenia w zakresie eksploatacji, to instalacje, w których w celu ogrzewania obiektów budowlanych, przygotowania ciepłej wody użytkowej lub przygotowania posiłków, następuje spalanie paliw stałych w rozumieniu art. 2 pkt 4 a ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 roku o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw. W szczególności kocioł i piec, za wyjątkiem kominków, jeżeli, po pierwsze, dostarczają ciepło do systemu centralnego ogrzewania lub wydzielają ciepło lub wydzielają ciepło i przenoszą je innego nośnika. I praktycznie ten paragraf 2 będzie mi towarzyszył przy kolejnych paragrafach, ponieważ będą odwołania i powołania na ten właśnie zapis w paragrafie 2. Paragraf 3 mówi,*

że podmiotami, do których wprowadza się ograniczenia i zakazy, są podmioty eksploatujące instalacje wskazane w paragrafie 2. Paragraf 4: w *instalacjach wskazanych w pkt 2 dopuszcza się stosowanie paliwa stałego pod warunkiem...* – i tutaj są pewne furtki, które być może wskażą drogę do wykonania i do zastosowania się do powyższej uchwały – po pierwsze – *braku technicznych lub ekonomicznych możliwości podłączenia obiektu budowlanego do sieci ciepłowniczej centralnej lub sieci gazowej*, po drugie – *spalania paliw w instalacjach z automatycznym sposobem zasilania paliwa bez rusztu awaryjnego, które spełniają minimum standard emisyjny zgodny z 5 klasą pod względem granicznych wartości emisji zanieczyszczeń według polskiej normy dla urządzeń z automatycznym sposobem zasilania paliwem, co potwierdza się zaświadczeniem wydanym przez jednostkę posiadającą w tym zakresie akredytację Polskiego Centrum Akredytacji lub innej jednostki akredytującej w Europie będącej sygnatariuszem wielostronnego porozumienia o wzajemnym uznaniu akredytacji – European Cooperation for Accreditation.* Paragraf 4, w którym była mowa o klasach kotłów. Zwróćcie Państwo uwagę, że dopuszczać będziemy, jeżeli oczywiście się zdecydujemy na te wszystkie kroki i działania, piece klasy 5. Rysunek już nic więcej ... podobnie jak w przypadku gdy Pani dr Ciślak prezentowała nam wyniki zachorowalności, czy też zawałów i udarów mózgu, tutaj cyfry mówią same za siebie. Jeżeli patrzymy na zwykłego *kopciucha*, czyli ten pozaklasowy kocioł zasypowy, czy ten zwykły rusztowy piec, zarówno ten, na którym gotujemy obiad, czy też grzejemy wodę w centralnym ogrzewaniu, to jest 400-krotnie wyższa emisja pyłów od pieca 5. Klasy. Dlatego też właśnie ten zapis znalazł się po bardzo dużej, burzliwej dyskusji członków zespołu, jakie piece będą dopuszczane w następnej kolejności. Paragraf 5.: *w instalacjach wskazanych w paragrafie 2 zakazuje się stosowania...* ten slajd najwięcej kontrowersji, najwięcej dyskusji wzbudził we wszystkich trzech grupach roboczych. Proszę mi wierzyć, to nie było tak łatwo zapisać. My wielokrotnie wpisywaliśmy określone paliwa, potem je z powrotem wykreślaliśmy, potem znowu dyskutowaliśmy dlaczego to, a dlaczego nie inne paliwo. Jedno co nam przyświecało, zdania były podzielone, nie było jedności, jednakże wypracowaliśmy ostatecznie zapis, że w instalacjach zakazane będzie spalanie i stosowanie węgla brunatnego oraz paliw stałych produkowanych z wykorzystaniem tego typu węgla, mułów i flotokoncentratów węglowych, to jest paliw o uziarnieniu mniejszym niż 3 mm, paliw stałych produkowanych z wykorzystaniem tychże mułów i flotokoncentratów węglowych, paliw stałych produkowanych z węgla kamiennego, w których zawartość frakcji będzie mniejsza niż 3 mm i większa niż 15 % oraz drewna, którego wilgotność w stanie roboczym przekroczy 20 %. Wypowiadali się wszyscy najlepsi fachowcy od jakości paliw, od procesu spalania w indywidualnych paleniskach. Te wszystkie wymienione tutaj paliwa można z bardzo dobrą efektywnością i z mniejszym skutkiem dla negatywnego oddziaływania na środowisko spalić w energetyce

przemysłowej, ponieważ te instalacje mają odpowiednie filtry, odpowiednie zabezpieczenia i odpowiednio ustawioną technologię, czyli jest monitorowane i kontrolowane. Gdy my spalamy w swoich piecach wydawałoby się to tanie paliwo, ale nie zapomnijmy *co tanie, to drogie* – zawsze mi tak mówił mój dziadek: pamiętaj dziecko, jak kupisz coś taniego będziesz musiała to kupić jeszcze raz, jeszcze raz i jeszcze raz, bo to nie będzie trwałe, to nie będzie spełniało twoich oczekiwań. Tak też jest w wypadku oczywiście flotów węglowych, czy też węgla brunatnego, który jest bardzo cenowo atrakcyjny na rynku. Paragraf 6: *dopuszcza się montaż instalacji na paliwa stałe w obiektach budowlanych, których budowa nie została zakończona, lub do których nie uzyskano pozwolenia na użytkowanie, pod warunkiem spełnienia przez te instalacje wymogów określonych w paragrafie czwartym*. To był przytoczony ten właśnie wykres, gdzie 400-krotnie wzrasta emisja pyłów w kotle rusztowym. Paragraf 7 mówi o tym, że dla podmiotów, o których mowa w paragrafie 3, które eksploatują kotły bez rusztu awaryjnego minimum 3 klasy pod względem granicznej wartości emisji zanieczyszczeń według polskiej normy, co potwierdza się zaświadczeniem wydanym przez jednostkę akredytującą, czyli Polski Centrum Akredytacji lub inną jednostki akredytującą w Europie, obowiązek użytkowania kotła spełniającego standard emisji kotła klasy 5 ma zastosowanie od dnia 1 stycznia 2028 roku. Chciałabym nadmienić, że oczywiście w tej propozycji projektu uchwały są zawarte ramy czasowe. To nie jest tak, że będzie ucięcie niczym ostrym laserem i 1 września 2017 roku wszyscy będą musieli wymieniać kotły, bo zdajemy sobie z tego sprawę, że nie każdego będzie jego budżet mógł na to pozwolić. To wszystko będzie się działo w czasie. Pragnę podkreślić, że zarówno te stare *kopciuchy*, jak i kotły 3, 4, czy nawet już użytkowane 5 klasy – one również mają pewien swój czas eksploatacji – to wszystko będzie przebiegało w miarę bezboleśnie dla naszych mieszkańców. To jest moje odczucie i moje wyliczenia i liczby. Paragraf 8: wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Śląskiego i paragraf 9, o którym już wspomniałam, ramy czasowe bardzo istotne i bardzo przez nas również dyskutowane, jak można to ramowo objąć. Samorządowcy, przedstawiciele, prezydenci gmin i miast w województwie śląskim wypowiadali się czy to jest w ogóle możliwe w ich gminie przeprowadzenie tak ogromnej ilości wymiany kotłów bez ewentualnie wsparcia finansowego mieszkańców. Otóż uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego i wchodzi w życie z dniem 1 września 2017 roku, za wyjątkiem paragrafu 4 pkt 2, który w odniesieniu do instalacji wskazanych w paragrafie 2 i eksploatowanych w okresie, po pierwsze, 10 lat od daty produkcji lub nie posiadającej tabliczki znamionowej wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2027, czyli 5 lat będzie jeszcze użytkownik będzie mógł korzystać ze swojego pieca, tego najzwyklejszego *kopciucha*, który w moim odczuciu i z mojego doświadczenia do 5 lat już nie będzie istniał, po prostu się zużyje. Od 5 do 10

lat od daty produkcji wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2024 roku taki kocioł i poniżej 5 lat od daty produkcji wchodzi w życie z 1 stycznia 2026 roku oraz punkt drugi, gdzie w paragrafie 6, który wchodzi w życie z dniem 1 września 2018. I na sam koniec – jestem pracownikiem uniwersytetu, pracuję na *Żyłecie* w Sosnowcu, budynek 100 m, 9 stycznia alarm smogowy, przekroczenia gigantyczne. Film, który w tej chwili jest prezentowany, to jest już 14 stycznia, kiedy takie było już dobre przewietrzenie, kiedy wzrosła temperatura, że zniknął smog, ten klasyczny smog, który w 1952 roku w Londynie zabił 12 tys. mieszkańców w ciągu paru tygodni. I to co nam Pani dr z Zabrzeńskiego Centrum Kardiologii przedstawiła, to są fakty. Nie możemy o nich zapominać, powinniśmy się bardzo mocno zastanowić nad tym co należy dalej zrobić. Jest to pierwszy zespół powołany w tak różnym składzie, z tak różnymi opiniami, tak wielu fachowców, którzy pracowali przez ostatnie 50, 60 – ja pracuję przez 25 lat i nigdy nie miałam okazji zebrać się w tak szerokim gronie i usłyszeć głosów innych środowisk, co oni o tym wszystkim myślą. Zapraszam serdecznie, 100 m nad ziemią, tam już niskiej emisji nie ma. Widzimy tą pierzynkę, która przykrywa naszą aglomerację. Jest to przerażający widok. Zabieram studentów, zaczynają się zastanawiać, często gdy wracają na wykład podejmujemy dyskusje i opowiadają nam jak nie mogą przekonać swoich rodziców w tym Jastrzębiu, czy w tym Wodzisławiu, czy w Rybniku aby nie kupowali już tych mułów i flotów węglowych, ponieważ one nie dają tyle ciepła co daje dobry kaloryczny węgiel. Muszę kupić trzy razy więcej tego paliwa aby móc go spalić w swoim *kopciuchu*. I na koniec – jeżeli sami – to jest mój apel do was – jeżeli my sami nie zaczniemy cokolwiek z tym robić, jeżeli sami nie podejmiemy kroków – być może się zgadzacie z zapisami uchwały lub nie, ale to właśnie od dzisiaj zaczyna się dyskusja i stwórzmy ten dokument, stwórzmy to narzędzie, abyśmy nie musieli donosić na naszego sąsiada, abyśmy go nie karali, abyśmy nie dawali mu zakazu, tylko żebyśmy go uświadomili aby więcej tego nie robił, a być może jeszcze wspomogą nas różne programy, które będą mogły dofinansować te wszystkie instalacje instalowane w przyszłości.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – przechodzimy do dyskusji ... w międzyczasie dotarł do nas Pan Poseł Krzysztof Gadowski. Serdecznie witamy Panie Pośle ! ... Przechodzimy do dyskusji, wsparciem merytorycznym w tej dyskusji będą: Pani dr Iwona Jelonek i Pani Blanka Romanowska oraz Pani Stefania Koczar-Sikora.
- **Pan Andrzej Szewiński, Wiceprezydent Częstochowy** – Polacy nie tylko są najlepsi w skokach narciarskich, o czym mogliśmy się przekonać podczas ostatniej imprezy organizowanej w naszym województwie, ale również – i to niestety – mamy pierwsze miejsce w Unii Europejskiej jeśli chodzi o zanieczyszczenie atmosfery. Z takim stanem trzeba walczyć. Na chwilę

obecną jeszcze nie ma rozwiązań systemowych przyjętych przez naszych parlamentarzystów, dlatego samorządowcy na każdym poziomie podejmowali i podejmują inicjatywę aby ten stan zmienić. Mamy świadomość, że wszystkie ręce muszą być na pokładzie aby właśnie taka sytuacja została wyeliminowana. W Częstochowie, którą reprezentuję, już w ubiegłym roku radni Platformy Obywatelskiej wraz z koalicjantem podjęli pewną inicjatywę, taki program, gdzie z naszego budżetu dopłacaliśmy też między innymi do wymiany pieców, kotłów, tak aby ograniczyć niską emisję szkodliwych substancji. W tą naszą inicjatywę w sposób komplementarny też wpisywał się taki pilotażowy program Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, kiedy był pod Państwa jurysdykcją i też chciałbym podziękować Pani Radnej Marcie Salwierak za to, że zorganizowała wraz z urzędnikami Urzędu Marszałkowskiego, z WFOŚiGW, taki cykl spotkań z naszymi samorządowcami przedstawiający te możliwości, instrumenty, jakie mogli wykorzystać. Ja bym chciał z tego miejsca podziękować Panu Marszałkowi, radnym, za podjęcie tej inicjatywy i myślę że jest bardzo ważna. Podjęcie tej uchwały spowoduje, że również i samorzady ...[krótka przerwa w nagraniu]...

- **radny Jarosław Makowski** – przede wszystkim chciałbym zacząć od tego co zostało tutaj udowodnione na podstawie faktów przez moje przedmówczynie, że smog wbrew temu co ostatnio słyszeliśmy nie jest zagrożeniem teoretycznym. Smog jest realnym zagrożeniem, które nas zabija i które stanowi ogromne zagrożenie dla naszego dla naszego zdrowia. Znamie mnie dobrze i pewnie wiecie, że nie byłbym sobą gdybym nie wspomniał o trzech rzeczach przy okazji tej dyskusji. Po pierwsze – nie byłoby tej dyskusji i nie byłoby projektu tej uchwały gdyby nie miejscy aktywiści, gdyby nie społecznicy, gdyby nie ci wszyscy, którzy jeszcze kilka lat temu byli nazywani oszołomami, z których drwiono mówiąc że są histerykami, kiedy alarmowali na temat smogu. Drodzy miejscy aktywiści, drodzy społecznicy, wykonaliście kawał dobrej roboty budując masę krytyczną dla tej zmiany, którą dziś chcemy przeprowadzić w województwie śląskim i za to z tego miejsca bardzo wam dziękuję. Druga rzecz, o której chcę powiedzieć, jakkolwiek paradoksalnie to zabrzmiało, to trzeba podziękować Panu Bogu albo losowi – możecie Państwo sobie wybrać – ale na przełomie tego roku przez 2 dni na własnej skórze każdy z nas mieszkając w regionie śląskim odczuł i poczuł jak wielkim niebezpieczeństwem jest smog, że to nie jest potwór z bajki, którym można straszyć dzieci, ale jest to realne zagrożenie, które zabija każdego z nas. Te dwa, trzy dni sprawiły, że prawdopodobnie dzisiaj dyskutujemy tą uchwałę, a za dwa, trzy miesiące mam nadzieję ją przyjmujemy. I trzecia rzecz – nie byłoby tego przyspieszenia w sprawie smogu gdyby nie media. Otóż informacje na temat smogu, jego negatywnych skutków dla środowiska, dla naszego zdrowia, zeszyły pod strzechy dzięki mediom i również z tego miejsca chciałbym podziękować tym wszystkim, którzy informowali opinię społeczną,

Polki i Polaków, o tym jak wielkim zagrożeniem jest smog. Jest tak, że jak ziemi nie dziedziczymy po naszych dzieciach, ale pożyczamy ją, tak jak ziemi nie dziedziczymy po naszych rodzicach, ale pożyczamy ją od naszych dzieci, tak również i czystego powietrza nie dziedziczymy po naszych rodzicach, ale pożyczamy je od naszych dzieci. Oczywiście nie popełnimy zbrodni jeżeli dziś będziemy kwestionować uchwałę antysmogową, ale popełnimy błąd, którego nie wybaczą nam nasze dzieci. Jeszcze kilka lat temu prawdopodobnie taki hasztag *Śląskie bez smogu* byłby przedmiotem kpin. Dziś wciąż *Śląskie bez smogu* jest tylko i wyłącznie marzeniem, ale mam nadzieję, że za sprawą Zarządu, który powołał zespół antysmogowy i przygotował założenia do tej uchwały, za sprawą konsultacji, które właśnie się odbędą na podstawie tego projektu i koniec końców za sprawą Państwa za dwa, trzy miesiące Śląskie będzie miało swoją uchwałę antysmogową. Tego i sobie i Państwu życzę !

- **Pan Tomasz Misztal, członek doraźnego Zespołu ds. Jakości Powietrza przy Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego** – dziękuję za udzielenie głosu. Chciałbym zwrócić uwagę na trzy aspekty, które wydają się istotne. Reprezentuję tutaj, poza tym że jestem członkiem Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, jestem też pracownikiem samorządu Gliwic i z ramienia Prezydenta Miasta Gliwice jestem tutaj na tej sesji. Chcielibyśmy jako samorząd tutaj wnieść do tej dyskusji takie trzy kwestie. Po pierwsze – w naszym przekonaniu uchwała będzie jedynie wtedy skuteczna jeśli będą wzmocnione możliwości kontroli i egzekucji. To jest główna kwestia, o którą teraz walczymy właśnie w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu i wystosowaliśmy wspólnie z Prezydentem Miasta Katowice propozycję zmiany m.in. właśnie artykułu 96, na podstawie którego jest przyjmowana uchwała antysmogowa, jak również ustawy *Prawo budowlane*, która mówi o możliwościach służb kominiarskich. Wydaje nam się, że bez wsparcia służb kominiarskich tego typu uchwały nie da się skutecznie egzekwować. Druga kwestia, równie istotna, to jest wsparcie finansowe na poziomie krajowym. Tutaj, tak jak Pan Marszałek mówił wcześniej, bez wsparcia finansowego gminy sobie nie poradzą. Biedniejszych gmin na pewno nie będzie stać na zrealizowanie jakiegokolwiek wsparcia do modernizacji systemów grzewczych. Trzecia kwestia, która jest dotknięta w projekcie uchwały, dotyczy kominków. Tutaj na samym zespole, w którego skład też wchodziłem gościnnie, który przygotował założenia do projektu uchwały, były różnice zdań dotyczące kominków. Trzeba mieć świadomość, że piec i kominek to jest to samo, jedyna różnica to jest tylko szybka, więc tutaj przedkładam Państwu pod rozważenie te kwestie i aby nie być gołosłownym proponuję zwrócić się do Przewodniczącego tego zespołu, Pana Dyrektora Tekelego, żeby radnym przedstawił tłumaczenie rozporządzenia niemieckiego, które jest obowiązującym aktem od czterech, czy pięciu lat w całych Niemczech. To rozporządzenie niemieckie jest taką wersją śląskiej uchwały antysmogowej.

Ono dosyć szczegółowo skupia się właśnie na różnych rozwiązaniach urzędzeń grzewczych, też na pomiarach, które prowadzą kominiarze. Wydaje się, że projekt uchwały, który jest już na pewno dużym krokiem naprzód, to trzeba sobie powiedzieć, że w tym projekcie uchwały przedstawiamy kierunki do których trzeba dążyć, jednak w naszym przekonaniu wymaga jeszcze to doprecyzowania. Będziemy zgłaszać te uwagi na etapie konsultacji.

- **radna Danuta Kożusznik** – ja mam takie pytanie właśnie o takie zdefiniowanie które urządzenia tutaj podlegają wymianie, a które nie. Chodzi mi przede wszystkim o te piece kaflowe, które u nas na południu województwa, na Podbeskidziu, w powiecie cieszyńskim, czy żywieckim są właściwie praktycznie w każdym gospodarstwie domowym, używane nie tylko do ogrzewania, ale także do gotowania. W związku z tym zabrakło mi tutaj właśnie odpowiedzi twórców uchwały, ale chciałabym żeby właśnie to się pojawiło tutaj jasno zdefiniowane czy użytkownicy tych pieców kaflowych będą mogli na przykład – zakładając, że będzie trzeba palić w tym tylko drewnem i węglem, co myślę że jest popularne – ale żeby oni byli pewni, że nadal będą mogli właśnie z tych pieców kaflowych korzystać. Czy ta uchwała dopuszcza to, czy też nie ? Żeby to tutaj jasno wynikało właśnie z projektu tej uchwały, bo o to będziemy na pewno, zwłaszcza na terenie Podbeskidzia, pytani.
- **radna Halina Bieda** – ja chciałam korzystając z okazji obecności dzisiaj Pana Prezesa WFOŚiGW żeby może w kilku słowach uzupełnił tylko to co już wiemy, jakie plany, zwłaszcza jeśli chodzi o środki przeznaczone właśnie na przeciwdziałanie na ten rok mamy z funduszu przewidziane ?
- **Pan Andrzej Pilot, Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej** – tradycyjnie z WFOŚiGW na ochronę atmosfery rocznie przeznaczamy najwięcej środków. W tym nadchodzącym roku mamy zaplanowane 250 mln zł na ochronę atmosfery, z tym że to zaznaczam, nie są to tylko środki przeznaczone na ograniczenie niskiej emisji. Tradycyjnie już muszę powiedzieć część tych środków będzie przeznaczona na programy ograniczenia niskiej emisji, które razem z samorządami realizujemy od 2002 roku. Mamy też przeznaczone i zabezpieczone środki na drugą edycję programu, który to pierwszy raz udało nam się przeprowadzić w roku 2016 dla osób indywidualnych. Był to taki program, który zastąpił program centralny, z którego wycofał się Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska – program *Ryś*. Realizować też będziemy oczywiście w oparciu o nasze środki program *KAWKA*, tylko że na zasadach statutowych, bo to też jak wiemy z III edycji, też Narodowy Fundusz się wycofał, mimo tego, że już praktycznie nabór został rozstrzygnięty ze względów formalnych i środki formalnie zostały samorządom przyznane. Dlatego w tej chwili w oparciu o nasze statutowe

środki kończymy program, II edycję, no i mamy zamiar też rozstrzygnąć III edycję. Chcę podkreślić, że te programy jeśli chodzi o województwo śląskie były bardzo dobre i były bardzo potrzebne, więc myślę, że kontynuacja zarówno dla osób indywidualnych – gdzie w I edycji, pilotażowej, przeznaczaliśmy na to 4,2 mln zł – przy zaproponowanych środkach wszystkich tych, którzy aplikowali do nas, 50 mln zł. Tak, że z tego wynika, że jest zapotrzebowanie na jakiegokolwiek dofinansowanie z funduszu, gdzie można to uzupełnić, że to dofinansowanie, czy wymianę tych kotłów, tzw. *kopciuchów* możemy uzupełnić dofinansowaniem dotacyjnym. Długo żeśmy się zastanawiali jaką mamy tutaj przyjąć proporcję i to przyjęcie tych 25 % do wymiany piecy, tzw. *kopciuchów* było wystarczające. Ta nasza akcja spotkała się z dużym zapotrzebowaniem społecznym i mamy zamiar na wiosnę przeprowadzić kolejną edycję. Oczywiście, trzeba powiedzieć, że jest to kropla w morzu, ale jeżeli nie będziemy nic robić, no to będziemy stali po prostu w miejscu, a jak powiedział Pan Marszałek mamy ponad 700 tys. kotłów do zlikwidowania. To tyle jeśli chodzi o tą informację. Mogę jeszcze tylko dodać, że w naszym programie w tej chwili połowa gmin województwa śląskiego, czy regionu, uczestniczy w programach ograniczenia niskiej emisji, więc mniej więcej pokrywa się to chyba z tymi ankietami, na które odpowiedź przysłała do Pana Marszałka, do Urzędu Marszałkowskiego, że są samorzady które są zainteresowane walką z niską emisją i nie zajmują pozycji wyczekującej.

- **radny Michał Gramatyka** – ja taki mam problem z Panem Radnym Makowskim zawsze, że jak widzę, że on się zgłasza do głosu, to ja już potem właściwie nie powinienem się zgłaszać, dlatego że on zwykle mówi 87,6 % tego co ja chciałem powiedzieć. Ale że wśród tych 13 % jest również wypowiedź adresowana do Pana Radnego Makowskiego, to jednak zdecydowałem się zabrać głos tutaj w tej dyskusji. Mieszkam w Tychach, co wielokrotnie podkreślam, w pięknym śląskim zielonym mieście, w dzielnicy, która jest jedną z najbardziej zadymionych dzielnic, chyba nie tylko tego miasta, chyba w ogóle całego Śląska. Mieszkam w dzielnicy, która nazywa się Czułów i moje boje ze smogiem, z tzw. niską emisją, trwają od około 8 lat mniej więcej, bo tyle lat mieszkam tam z rodziną. Kiedyś nie zauważałem w ogóle problemu, bo nie miałem świadomości o tym co to jest, czym to jest, w jaki sposób to wpływa na nasze zdrowie. Ofiarą tego smogu padają dzieci, w tym moje. Antek, który ma dzisiaj 8 lat, 2 lata temu chodził do szkoły sam i chorował przez całą zimę, potem sytuacja rodzinna pozwoliła na to żeby go zawozić i odbierać ze szkoły przez zimę samochodem i Antek nie chorował. Ja wtedy zacząłem czytać o tym jak zanieczyszczenie powietrza, jak smog wpływa na zdrowie dzieciaków, szczególnie tych, które są bardziej podatne na choroby układu oddechowego. Gdzieś w tym momencie zaczęła się kształtować moja świadomość na temat tego z czym tak naprawdę się

zmagamy i takim kulminacyjnym momentem kształtowania tej świadomości była chyba ostatnia środa, kiedy poszedłem pobiegać nad Jezioro Paprocańskie – tam jest około 6,8 km wokół tego jeziora i czyste powietrze było dopiero wtedy, kiedy przekroczyłem granicę pomiędzy Tychami a Kobiórem, dlatego że to jezioro ma linię brzegową rozdzieloną pomiędzy dwie gminy. Z tego miejsca było widać moje piękne miasto otoczone kożuchem tej trucizny, a stacja monitorowania powietrza na ulicy Tołstoja w Tychach raportowała przekroczenia PM 10, czyli tego pyłu zawieszonego, o 951 %. Mieliśmy 951 % normy w powietrzu, wtedy kiedy powietrze się nie ruszało, wtedy kiedy to był kolejny dzień mrozu, z drugiej strony kolejny dzień bezruchu w powietrzu. Potem to wszystko zostało wywiane. W Czułowie takie przekroczenia są właściwie na porządku dziennym. W zimie nie otwieramy okien dlatego, że w całym domu nieładnie pachnie, raczej nie ma sensu biegać po tej dzielnicy, dlatego że tylko filtrujemy to powietrze, więc w tym kontekście chciałem podziękować wszystkim z Państwa, którzy zaangażowali się w tą akcję i wszystkim tym, którzy pracowali nad tym aby ta uchwała została przygotowana. Mam nadzieję, że ona zostanie przez nas podjęta jednogłośnie, mam nadzieję, że wszyscy potraktujemy to jako apel, bo tak naprawdę to taka jest dzisiaj nasza rola. Szanowny Panie Marszałku ! Jest Pan dla mnie dzisiaj takim pozytywnym bohaterem, takim *rycerzem na białym koniu*, który idzie z konkretną wiadomością do stolicy. To może brzmi śmiesznie dla niektórych z Państwa, ale w kontekście tego z czym walczymy ten przekaz jest bardzo w moim odczuciu istotny. Wychodzimy, proszę Państwa, z bardzo konkretną informacją, bo tak naprawdę problem smogu można załatwić jednym podpisem. Do tego nie trzeba głosować ustaw, do tego wystarczy jedno rozporządzenie rządu, które kasuje pewien rodzaj paliw na rynku. Tak sobie przecież ze smogiem poradziły władze Dublina. W latach '90 powietrze w Dublinie było gorsze niż w Krakowie. Poprzez jedną uchwałę lokalnego samorządu, która zabraniała sprzedaży jednego z rodzaju paliw w tym mieście w ciągu 6 lat to powietrze się wyczyściło. Oczywiście ta uchwała była obudowana akcjami skierowanymi do mieszkańców tego miasta, zniżkami na energię elektryczną, zniżkami na inne rodzaje paliwa, pewnymi dotacjami związanymi z piecami, natomiast 6 lat trzeba było aby to powietrze się wyczyściło. Chciałem podziękować Panu Marszałkowi, ale też chciałem podziękować pracownikom wspomnianego tutaj Pana Dyrektora Tekelego, pracownikom wydziału, który zajmuje się problematyką smogu. To są ludzie, z którymi często się spieram na komisjach, dlatego że mamy nieco inne patrzyenie na tą problematykę, ale ja naprawdę doceniam ogrom pracy jaką Państwo wykonujecie. Bardzo dziękuję ! Niezależnie od treści naszych dyskusji na komisjach uważam, że robicie fantastyczną robotę. Dlaczego powiedziałem, że wspomnę Pana Radnego Makowskiego ? Pan Radny Makowski jest dla mnie przykładem takiego niewinnego czarodzieja, takiego pozytywnie zakręconego człowieka w pewnych konkretnych w punktach, w

tym na punkcie smogu. Często się drocze z Panem Makowskim na komisjach, że wszystkie te jego akcje, które on przygotowuje, dzieci tańczące w maskach [przeciw]gazowych w hipermarketach, ewentualnie filmy nagrywane i potem publikowane na *Facebooku*, słynne hasztagi, jak każdy kto się trochę na IT zna, to wiem że hasztag z polskimi znakami diaktrycznymi to tak nie do końca działa, ale efekt jest, prawda ? To są działania, plus oczywiście zaangażowanie ruchów miejskich, zaangażowanie wszystkich aktywistów *facebookowych* – wirtualnych, ale też realnych – w takie projekty powoduje, zwróćcie Państwo uwagę, przestajemy mówić *niska emisja*, zaczynamy mówić *smog*. *Niska emisja* ma paradoksalnie kontekst i wymowę pozytywną. Wiele osób, gdybyśmy przeprowadzili badania opinii społecznej i pytali się czy niska emisja to jest zjawisko pozytywne czy negatywne, to więcej niż połowa ludzi odpowiedziałaby nam że to jest zjawisko pozytywne. Przestajemy mówić *niska emisja*, zaczynamy mówić *smog*, przestajemy mówić *smog* zaczynamy mówić *trucizna*. I dzisiaj mamy do czynienia z sytuacją kiedy o smogu mówi cała Polska – i to jest wasza zasługa.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Obawiam się, że przy tym stanie powietrza, to ten *biały koń marszałka* byłby bardzo krótko biały ... i przechodząc do dalszej dyskusji...
- **Pani Blanka Romanowska, Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego** – Pani dr Iwona Jelonek z Uniwersytetu Śląskiego przedstawiała Państwu taki slajd, na którym była przedstawiona emisja pyłu PM 10, pyłu zawieszonego, w zależności od typu instalacji. Były pokazane piece pozaklasowe i na przeciwnym krańcu kotły klasy 5. Jak Państwo pamiętacie te piece pozaklasowe, to emisja tam wynosiła ponad 400 mg na metr sześcienny pyłu zawieszonego. Przy piecach klasowych typu 5 jest to 40 mg na metr sześcienny i te piece, o które tutaj Pani Radna zapytała, są niestety w tej kategorii powyżej 400 mg na metr sześcienny. Myślę, że w województwie śląskim nie możemy sobie pozwolić na to żeby pozostawić te piece kaflowe, kuchnie starego typu i udawać, że ich nie ma, że nie ma z nich emisji. Niestety w większości przypadków będą to te piece o najdłuższym okresie eksploatacji, więc w pierwszej kolejności będą musiały być zmienione. Co ważne, pozostawienie tych piecy spowoduje, że emisja prawdopodobnie nie spadnie i tutaj doświadczenia i pewne analizy przeprowadzone chociażby województwie małopolskim wskazują na to, że ta kategoria nie może pozostać po prostu bez odpowiedzi i to ma odzwierciedlenie w paragrafie 2 naszego projektu. Jak Państwo wiecie jest tam taki zapis, że zarówno *do przygotowania ciepłej wody użytkowej, jak też przygotowania posiłków i ogrzewania budynków ...* i dotyczy to zarówno kotłów, jak i pieców, za wyjątkiem kominków.

- **radny Krystian Kielbasa** – ja myślę, że dzisiejszy dzień, to jest kolejny etap edukacji, mówienia – nie chcę użyć słowa *tylko mówienia* – ale cieszę się, że tak głośno o tym co dzisiaj jest konkretnym już nazywaniem tego, jak tutaj kolega radny powiedział, po imieniu pewnych rzeczy i to bardzo dosadnie. Ja natomiast chciałbym dzisiaj postawić wniosek o konkretną uchwałę jako apel do rządu o zakazie sprzedaży – konkretne działanie, bo przecież edukacja to jedna sprawa, dopłacanie przez jakiś czas do zmiany kotłów to druga sprawa. Oczywiście, my mamy ... ja osobiście też czuję się zobowiązany do powiedzenia prostej rzeczy: na węglu siedzimy, czy śpimy, ale możemy używać odpowiednio dobrej klasy węgla. My także te pewne rzeczy możemy spalać, ale to w całkiem innych kotłowniach, przy innych technologiach i uzyskiwanie z tego ciepła w tych miejscach, gdzie winno to być dokonywane. Ja też mówiąc o apelu do rządu mam na myśli bardzo istotną sprawę, bo jeżeli dzisiaj nie będą to bardzo drastyczne pociągnięcia [...] to przecież Państwo chyba wiecie o tym, że na dzień dzisiejszy potężna ilość tych właśnie flotów i mułów o tych parametrach jest sprowadzana z Czech. Przecież to masowo zaczyna być do nas przywożone i to jest według mnie problem i my go tutaj na tej sali, jeżeli nie będziemy głośno mówili o tym, to tylko i wyłącznie rząd dzisiaj jest w stanie przez nasz apel pochylić się nad tym, aby wreszcie ktoś zaczął po prostu o tym mówić, nazywać to po imieniu. My mamy to robić w odpowiednim systemie, ale też wychodzę z założenia, że jeżeli nie postawimy drastycznych wniosków, tak żebyśmy dzisiaj jednak oprócz tej edukacji ... to jest piękna i edukacja, jest piękne formowanie, uświadamianie, ale to robimy bardzo długo. Mnie osobiście są potrzebne pewne rozwiązania, z którymi będziemy mogli występować i dlatego bardzo bym prosił i stawiam taki wniosek formalny o przygotowanie uchwały jako apelu do rządu o zakazie sprzedaży mułów i flotów do celów bezpośredniego spalania. A to jak tak dobrze pamiętam, to stanowi w tych zanieczyszczeniach około 80 % tego co dzisiaj mamy. W związku z tym jednak tak bym, Panie Przewodniczący, stawiał to. Jeżeli by się to udało, to myślę, że konsekwencją tego jest także skuteczne egzekwowanie spalania tego co nazywamy odpadami. Występując z takim apelem o zakaz sprzedaży mułów i flotów, to także nie można zapominać o skutecznej egzekucji spalania odpadów. Z tym się będzie wiązał plastik, nie plastik, są pewne rozwiązania, które należałoby wprowadzić aby dzisiaj skutecznie mówić o tym smogu, o tym co jest takim cichym zabójcą, a co tylko określamy jako dwutlenek węgla ulatniający się z jakichś tam złych urządzeń grzewczych. Dlatego mój apel jest jednoznaczny żeby w takim kierunku także pójść, niezależnie od tego o czym dzisiaj mówimy i chylę czoła, bo tak wielka ilość informacji, którą dzisiaj myśmy otrzymali z działania i z pracy z pracy tej komisji, jest ważna.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – rozumiem, że jest to apel do Zarządu aby ewentualnie taki projekt przygotować ...[głos z sali, poza

nagranie]... żeby dzisiaj mogła być przyjęta ? ... W takim razie jest to także wniosek o zmianę porządku obrad, ale my na razie nie mamy jeszcze takiego projektu uchwały, więc jak taki się pojawi albo ewentualnie Zarząd się do tego odniesie, wtedy będziemy go mogli poddać pod głosowanie. W tej chwili nie ma czego ... Pan Radny Gramatyka ... rozumiem, że *ad vocem*, bo mamy tutaj kolejkę...

- **radny Michał Gramatyka** – ja mam taką prośbę, właściwie wniosek skierowany do mojego przedmówcy, żeby popracować nad tym projektem i ewentualnie poddać go pod głosowanie Wysokiego Sejmiku wtedy, kiedy będzie głosowana ta uchwała, jako że w tym momencie rozpoczyna się proces konsultacyjny tej uchwały, rozmowy na temat tej uchwały. Faktem jest, że dobrze by było uzupełnić tą uchwałę o apel do rządu i ja tutaj Pana, że tak powiem, w całej rozciągłości popieram, nie wiem jak moi koledzy i koleżanki, natomiast myślę, że dobrym momentem na głosowanie tego, żeby też nie zakłócać tego dzisiejszego porządku obrad, byłoby głosowanie samej uchwały antysmogowej, do którego pewnie dojdzie w ciągu najbliższych dwóch miesięcy, może trzech. Myślę, że to spełni też pańskie oczekiwania.
- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – jest to wydaje mi się bardzo rozsądna propozycja żeby teraz już tego dzisiejszego porządku obrad nie burzyć uchwałą, której jeszcze nie widzieliśmy na oczy.
- **radny Janusz Wita** – jesteśmy jak rozumiem na początku dyskusji nad projektem, który został nam zaprezentowany. W poprzednim tygodniu pierwsze sygnały zostały wypuszczone i już jakby są echa, jesteśmy zasypywani pytaniami dotyczącymi szczegółów, które też dopiero poznajemy. Stąd też rodzą się naturalnie te pytania o szczegółowe rozwiązania, część z nich już tutaj wybrzmiała, ale chciałbym je jeszcze raz uwypuklić, jeszcze raz podkreślić, być może powtórzyć. To jest kwestia tych kominków, które to pytania tutaj już padły. To jest też kwestia jakby pośrednio związana z piecami typu kaflowego różnie użytkowanych. Pytanie jakby się generalnie zawierało odnośnie tego co zdecydowało o tym, że chcemy ograniczyć paliwa, a nie np. [...] co się wydostaje z palenisk, bo jak znam życie różne rzeczy kreatywność ludzka może wymyślić i obawiam się, że w pewnych kwestiach możemy w tej walce o skuteczność polec. Druga kwestia, która mnie interesuje, to czy w ogóle i czy są na to szanse, bo niestety z prawa to nie za bardzo wynika, na ile kwestie planowania przestrzennego są istotne w walce ze smogiem. Zabudowaliśmy do granic możliwości kominami kanały przewietrzania, różne doliny rzek i inne miejsca, w których nie tak dawno jeszcze następował naturalny, nazwijmy to przeciąg, likwidacja tego smogu. Teraz tam zasilamy powietrze tymi spalinami i niestety musimy tego ponosić konsekwencje. I tu wydaje mi się, że oprócz samego źródła tych spalin to mamy jeszcze do

czynienia również z potęgowaniem ruchu komunikacyjnego, najczęściej indywidualnej komunikacji samochodowej, więc nie dość że spaliny z samochodów, to jeszcze wzbijanie tego pyłu, który osiada, więc jakby zwielokrotnianie tego. Czy te aspekty również mogą być przez nas w jakikolwiek sposób mimo wszystko – mimo wszystko, czyli ustawa – podnoszone ?

- **radny Jerzy Gorzelik** – wydaje się, że są pewne wątki tej dyskusji, które wymagają konkluzji – konkluzji, która w tej sali powinna wybrzmieć. Ta ostatnio tak ożywiona debata smogowa uświadamia, być może niektórym po raz pierwszy, że niestety problemy społeczne stają się problemami wagi państwowej wtedy, kiedy dotyczą miasta stołecznego Warszawy. My tutaj na Górnym Śląsku, czy w regionach województwa śląskiego z tymi zagrożeniami dla zdrowia, a nawet życia, wynikającymi z zanieczyszczenia powietrza przecież zmagamy się nie od wczoraj. Zatem mamy do czynienia z pewnym problemem mentalnym i zmiana owej mentalności wymaga wysiłków chyba nie mniejszych niż walka o czyste powietrze. Jest to zadanie podobnie trudne. Druga konkluzja nasuwa się po wysłuchaniu wypowiedzi Prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz przedstawicieli samorządów lokalnych. Wypowiedzi te wskazywały na działania podejmowane na szczeblu regionalnym i lokalnym, ale także na zaniechania na szczeblu centralnym, bo przypomnę to co powiedział Pan Prezes WFOŚ, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska zawiesił swój udział w szeregu projektów, które miały na celu m.in. ograniczenie niskiej emisji. Nie po raz pierwszy możemy zdiagnozować sytuację, w której realne potrzeby mieszkańców diagnozowane są zdecydowanie trafniej na poziomie regionalnym i lokalnym niż na poziomie centralnym. Mówię o tym dlatego ponieważ ów wniosek pozostaje w ścisłym związku z uchwałą, która podejmowana była przez Sejmik Województwa Śląskiego na poprzedniej sesji. Skoro Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska nie dostrzegł tak nabrzmiałego problemu jakim jest niska emisja, czemu dał świadectwo w swoich działaniach, to tym większym niepokojem musi przejmować fakt zmiany, o której planowaniu wszyscy wiemy, nadzoru nad funduszami wojewódzkimi. My mówimy dzisiaj przede wszystkim *o kijach*, natomiast nie mówimy *o marchewkach*, a każde działanie żeby było skuteczne, działanie tak ważne jak walka o czyste powietrze, wymaga instrumentów, które będą dla tych, dla których choćby wymiana systemu ogrzewania stanowi problem finansowy, by ich do tej zmiany zachęcić, a nie tylko przymusić. Tym bardziej wypada zaapelować do wszystkich nas ponad politycznymi podziałami, by walczyć o to by wojewódzkie fundusze ochrony środowiska mogły realizować cele regionalne, a w moim przekonaniu, w świetle działań NFOŚ i tych planowanych obecnie zmian ustawowych, stoi to obecnie pod znakiem zapytania.

[prowadzenie obrad przejął radny Janusz Wita, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radna Urszula Koszutska** – trudno jest zabierać głos w dyskusji w takiej kolejności, kiedy wydaje się, jak się człowiek zgłasza na samym początku, że już tematy w tej chwili zostały niektóre umówione. Ale chciałabym zwrócić uwagę na parę ważnych rzeczy. Myślę sobie, że wprowadzenie uchwały antysmogowej, to co się zaczyna dziać tutaj w naszym Sejmiku, jest pewnym początkiem procesu, który będzie trwał i za ten początek, za tą inicjatywę, za tą inaugurację chciałam serdecznie pogratulować Panu Marszałkowi, bo sądzę że to jest inicjatywa, która będzie pączkowała i będzie tworzyła się przez dłuższy czas. Druga taka refleksja to to, że to czego potrzebujemy i to czego oczekujemy, to systemowego działania, że każdy projekt pojedynczy, nawet projekt naszego Sejmiku nie będzie w pełni zintegrowany, nie będzie w pełni kompetentny, kiedy nie integrujemy go z działaniami samorządów lokalnych, ale również z działaniami na poziomie naszego rządu. Ja przygotowując się, myśląc o uchwale antysmogowej, dokonałam takiej niewielkiej sondy społecznej, która pozwoliła mi zorientować się jakie są oczekiwania naszych mieszkańców województwa śląskiego. Z sondy wynikało, że praktycznie nie ma osoby, która nie zgadzałaby się z tym, że trzeba coś zrobić z trującym powietrzem, ponieważ wszyscy wiemy że ono nas uszkadza. Nie tylko nas dorosłych, ale szczególnie w nasze dzieci. Jak Pani doktor była uprzejma zwrócić uwagę mieliśmy tutaj bardzo mocno podkreślony fakt, że również iloraz inteligencji się obniża, możliwości poznawcze dziecka, ale też koncentracja uwagi. Czy my możemy pozwolić sobie na to, aby poprzez to trujące powietrze marnować potencjał naszej przyszłości? Wydaje mi się, że nie. Potrzebne są zatem nie tylko działania Sejmiku, nie tylko samorządu lokalnego, nie tylko rządu, ale co najważniejsze, wewnętrzne przekonanie naszych obywateli. I to co powiedział mój przedmówca – brakuje nam być może wzmocnień pozytywnych, pokazywanie że to my sami możemy wpłynąć na pewne działania i że to my sami mamy wpływ na to co się dzieje z naszym życiem i naszym otoczeniem. Serdecznie gratuluję Panie Marszałku podjęcia inicjatywy i sądzę, że na sali tutaj wśród radnych Sejmiku nie ma ani jednej osoby, która nie zgadzałaby się z tym że należy coś z trującym powietrzem zrobić.

- **radny Zbigniew Przedpełski** – Pan Marszałek w świetle wypowiedzi niektórych poprzedników jawi się nieomal jak święty Jerzy, który na koniu walczy ze *smo(g)kiem*. Podziwiam odwagę Panie Marszałku, ale chciałem zwrócić uwagę na jedno, że nasze zwycięstwo ze smogiem to ono się odbędzie nie wtedy kiedy uchwalimy uchwałę, tylko wtedy kiedy to powietrze, które jedna z pań na filmie była łaskawa pokazać, zacznie troszeczkę inaczej wyglądać, także w okresach mrozu, także w okresach bezwietrznej pogody.

Tego nie zapewnimy sobie żadną uchwałą co, Panie Marszałku, nie oznacza że ta uchwała nie musi być, jak każdy akt prawny, bardzo starannie dopracowana. I ja przyznam się, że troszkę mi brakuje w tak krótkim akcie tego co np. robić z obiektami zabytkowymi, w których są stuletnie piece kaflowe podlegające ochronie w ten czy inny sposób. Ja nie do końca rozumiem kwestii katalogu tych paliw, bo jeżeli ktoś bogaty, kto ufundował sobie willę z kominkiem, może go eksploatować normalnie i opalać czymkolwiek, a opalanie drewnem, co prawda wysuszonym, no troszkę mi sugeruje, że był zawieszony PM 2,5 jest pyłem zdrowszym od pyłu PM 10. Nie wiem czy tak jest w zupełności, podejrzewam, że trochę tak, bo wiadomo pył z węgla to benzo(a)piren, cała tablica Mendelejewa metali ciężkich, więc prawdopodobnie być może ten pył z drewna jest pod jakimś tam względem zdrowszy, ale wydaje się, że nie do końca. Tak, że z jednej strony widziałbym konieczność żebyśmy jeszcze wszyscy przyjrzeni się temu aktowi, także być może autorzy. Natomiast druga refleksja, Panie Marszałku, to w jaki sposób zapewnimy wykonanie tej uchwały, bo można tu oczywiście wygłaszać apele o programy centralne do rządu, o jakieś zmiany przepisów, że będzie o 6. rano wchodzić brygada antyterrorystyczna, sprawdzać czym w piecu palimy. Szanse na to mizerne. Panie Marszałku ! Większość spalania tych paliw, czy rzeczywistym powodem palenia takimi paliwami, chciałem zwrócić uwagę, najczęściej jest zwykła bieda. Zapewniam, że ludzie bardzo chętnie grzałiby się paliwem gazowym, które jest znacznie łatwiejsze w dystrybucji, nie trzeba tego przywozić, mamy w rurce w ścianie w domu, te nowoczesne piece działają automatycznie. Każdy z pewnością z tego chętnie by korzystał, gdyby było go na to stać. Panie Marszałku ! Ja chciałem przypomnieć że jako Województwo jesteśmy beneficjentami działania 1.7 z Programu *Infrastruktura i Środowisko*. Na walkę z niską emisją jest 1 mld zł. No i zobaczymy, właśnie minął w grudniu termin składania wniosków. Uprzedzam, że będziemy się przyglądać jak te pieniądze zostaną wykorzystane, bo z tego co do mnie dociera, to na razie jest nadmiar pieniędzy na przyłączanie obiektów budowlanych do publicznych sieci ciepłowniczych, natomiast nie ma pieniędzy na instalacje w tych obiektach. Stoimy przed historyczną szansą, gdzie można wykorzystać fundusze, można spowodować rzeczywiście poprawę w tej dziedzinie. Zobaczymy jak to wykorzystamy, z całą pewnością będziemy się temu przyglądać.

[prowadzenie obrad przejął radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Józef Kubica** – ja tutaj abstrahuję od jakiegokolwiek polityki, chciałbym się odnieść tylko do pewnych wymogów jeżeli chodzi o użytkowanie energii odnawialnej. Dyrektywa Unii Europejskiej jeżeli chodzi o rok 2017 to jest jak dobrze pamiętam, już mam siwe włosy, 12,9 % wykorzystania energii odnawialnej. Co to jest energia odnawialna ? Otóż wiemy – słońce, wiatr,

kolektory, itd., które są zakładane, i bardzo dobrze, również biomasa. Mówię tutaj w kontekście gospodarstw indywidualnych, raczej trudna jest biomasa do wykorzystywania *u Kowalskiego*, prawda ? Biomasy, tzn. wierzba energetyczna i tam te próby z topinamburem. Proszę Państwa ! Ja optuję tutaj za drewnem ! To drewno jest niedoceniane i moim zdaniem ten zapis, który mówi, że drewno do 20% może być wykorzystywane. Otóż wolałbym tego procentowego pułapu się nie trzymać, ponieważ drewno, które tutaj u nas w niektórych naszych gminach, wiejskich, miejsko-wiejskich, jest podstawowym surowcem opalania, jest podstawowym surowcem ! Nie węgiel ! Tutaj niektóre gminy nie trują, ludzie opalają się tylko drewnem, bo to jest najtańsze, zarazem jest niebezpieczny proces spalania węgla. My doskonale wiemy co emituje mokre drewno – ale ja bym użył, Pani Doktor, w tym tutaj projekcie uchwały *drewno wysezonowane*. Byłoby to bardziej logiczne niż te nieszczęsne 20 %, bo 20 %, leżące drewno, czy tam 30 %, na stogu, przyniesione do domu za 3 dni już ma 19 %, więc to bym wolał uciekać od tych stricte takich norm. Natomiast *drewno wysezonowane* jak najbardziej. Być może ta sytuacja zamiany w pewnym procencie węgla – też trzeba powiedzieć złego węgla, złej jakości, który w jakiś sposób jest cały czas wykorzystywany – byłoby chyba doskonałym rozwiązaniem, czyli przyszłość dla drewna. Obyśmy czasem nie *wylali dziecka z kąpielą* i wmówili społeczeństwu, że drewno jest niedobre, że drewno jest złe, bo powiedzmy że wysezonowane drewno jest doskonałą sprawą do ogrzewania.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – nie widzę więcej zgłoszeń ! Zatem rozumiem, że naszą dyskusję na temat uchwały antyśmogowej rozpoczęliśmy dzisiaj, ona idzie w różne środowiska, konsultacje społeczne się rozpoczęły, a my możemy przejść już do kolejnego punktu ... Pan Przewodniczący Janusz Wita...

- **radny Janusz Wita** – myślę, że warto w tym momencie abym zabrał głos wnosząc o zmianę w porządku obrad, bowiem przepraszając Państwa za trochę tryb niewłaściwy, ale tak to się potoczyło, chciałbym zaproponować abyśmy w ramach dzisiejszej sesji, takiej dość specyficznie poświęconej naszemu środowisku, w tym w szczególności powietrzu, przyjęli ... chcę zaproponować żebyśmy przyjęli stanowisko w sprawie organizacji przez Polskę szczytu klimatycznego ONZ w 2018 roku. Dlatego bardzo bym prosił o zmianę w porządku obrad, jeśli to by było Państwa wolą. Państwo dostaliście projekt, który przygotowaliśmy i prosiłbym o to aby zechcieli Państwo przyjąć to do porządku procedowania.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – Państwo Radni mniej więcej od godziny jesteście posiadaczami druku V/495, który jest projektem uchwały w sprawie szczytu klimatycznego. W związku z powyższym

chciałbym w tym momencie zarządzić głosowanie w sprawie zmiany w porządku obrad i wprowadzeniem tego punktu po uchwale dotyczącej rady społecznej i przed sprawozdaniem Zarządu...

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie organizacji przez Polskę szczytu klimatycznego ONZ w 2018 roku (druk V/495):

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Repty” Górnośląskie Centrum Rehabilitacji im. gen. Jerzego Ziętka w Tarnowskich Górach umowy najmu części kotłowni na czas oznaczony 10 lat oraz umowy najmu części dachu i części pomieszczenia maszynowni dźwigów na czas oznaczony do 31 grudnia 2024 roku oraz na odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia tych umów (druk V/493):

- radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę w takim razie o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ... opinia pozytywna ... Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia ... pozytywna ... oraz Komisji Rozwoju i Zagospodarowania ... pozytywna. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Jastrzębiu-Zdroju (druk V/494):

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – mamy zgłoszonego kandydata do rady – zgłosił go Ruch Autonomii Śląska – Pana Dariusza Walkowskiego. Mam tutaj jego zgodę, jego oświadczenie. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ?
- **radny Jan Kawulok** – moje pytanie jest co jest przyczyną tej zmiany ?
- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – poprzedni członek rady opuścił 5 kolejnych posiedzeń rady bez usprawiedliwienia i to jest wystarczający powód do tego żeby dokonać zmiany, a jako że był rekomendowany przez Ruch Autonomii Śląska, zastępujemy go Panem Dariuszem Walkowskim, rekomendowanym też przez RAS.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie organizacji przez Polskę szczytu klimatycznego ONZ w 2018 roku (druk V/495):

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ?
- **radny Janusz Wita** – dziękuję za to, że możemy to procedować, przepraszam za tryb, ale tak się poskładało. Niestety też muszę prosić Państwa o to aby w trybie autopoprawki w treści przyjąć sugestie zgłoszone przez niektórych radnych. I tak bardzo bym prosił aby w treści uchwały skreślić słowa: *województwa dolnośląskiego*. To po prostu wynik błędu, również aby formę graficzną zachować właściwą obniżamy i podzielimy tiret z wersem *ministrowi rozwoju*, również *posłom i senatorom* odrębny tiret oraz w treści stanowiska słowo w ostatnim akapicie: *obszaru jakim jest województwo śląskie*. *Województwo śląskie* jest po prostu z małych liter jako obszar, a nie jako organ. Tak, że dziękuję serdecznie i gdyby Państwo byli uprzejmi nanieść te poprawki.
- **radna Krystyna Jasińska** – Pan Wiceprzewodniczący przeprosił radnych za to, że ta uchwała jest wprowadzona właśnie w takim trybie. Ja o to chcę zapytać. Dlaczego właśnie w takim trybie jest wprowadzona ta uchwała, mimo że zawiera tyle błędów i czy nie można było tego zrobić w momencie kiedy

rozpoczynaliśmy sesję i przyjmowaliśmy porządek obrad ? Myślę, że tak byłoby bardziej elegancko.

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – na drugą część pytania pozwolę sobie odpowiedzieć – ponieważ projekt dostałem dopiero przed rozpoczęciem sesji, trzeba było podpisać, powielić, stąd Państwo dostaliście dobrą godzinę temu, więc nie jesteście Państwo zaskoczeni tym faktem tak, że tak powiem, zupełnie, a co do reszty Pan Przewodniczący Janusz Wita...
- **radny Janusz Wita** – ja powtarzam moje przeprosiny, zawinił czynnik ludzki. Po prostu nie udało się sprawnie zorganizować przepływu tejże informacji w tej bardzo istotnej sprawie. Myśmy już proponowali to rozwiązanie odpowiednio wcześniej, samorządy śląskie również w tej kwestii, radni, podejmują działania, stąd też uważamy aby mimo wszystko przy tej okazji dzisiejszej dyskusji również zaproponować Państwu to stanowisko, aby tę szansę, którą stwarza porozumienie stron, bo tak to się nazywa w tym języku fachowym, miało szansę odbyć się w naszym województwie jako to wydarzenie ogromne. Decyzja o organizacji tego szczytu w Polsce zapadła w listopadzie, więc jakby jest czas na to aby budować lobby w tym kierunku, więc bardzo Państwa proszę o to aby przychylnie potraktować tą propozycję.

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

8. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:

- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – Państwo otrzymaliście obszerny materiał, natomiast Zarząd zaproponował żeby również kwestie związane z wojewódzkim planem gospodarki odpadami omówić w tym punkcie, w związku z tym zapraszam...
- **radny Henryk Mercik, Członek Zarządu Województwa** – rozumiem, że chodzi o przedstawienie tutaj takiej krótkiej historii tego dokumentu, tak ? ... Dobrze ! To postaram się w takim esencjonalnym trybie to podać. Szanowni Państwo ! Prace nad opracowaniem *Wojewódzkiego Programu Gospodarki Odpadami dla Województwa Śląskiego* rozpoczęły się jesienią 2015 roku. Projekt *Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami* został przygotowany przez specjalistów, którzy reprezentowali konsorcjum następujących instytucji

i firm: Instytut Ekologii i Terenów Uprzemysłowionych, to pierwsza, w zasadzie lider konsorcjum, Instytut Budownictwa Skalnego i Savona sp. z o.o. Konieczność sporządzania oraz kształt planów gospodarki odpadami wynika z działu 3, artykuły od 34÷40 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 roku *o odpadach*. Plany gospodarki odpadami, to ważne, opracowywane są na poziomach krajowym i wojewódzkim. I teraz najważniejsze – jest taki zapis dotyczący relacji pomiędzy poziomem wojewódzkim i krajowym. Otóż na podstawie artykułu 35 ust. 7 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 roku o odpadach *Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami* powinien być zgodny z *Krajowym Planem Gospodarki Odpadami* i służyć realizacji zawartych w nim celów. Szanowni Państwo ! Na pewno już uprzedzam pytania dotyczące rozłożenia w czasie opracowywania naszego planu, otóż aktualizacja zgodnie z treścią tzw. *Action Plan* przesłanego do Komisji Europejskiej, to są strony 2 i 9 tego planu, aktualizacja *Krajowego Planu Gospodarki Odpadami* powinna była nastąpić najpóźniej do dnia 31 grudnia 2015 roku. Gdyby ten termin oczywiście został dotrzymany wtedy zarządy województw dysponowałyby odpowiednią ilością czasu na sporządzanie projektów *wojewódzkich planów gospodarki odpadami*, a niestety, ten plan krajowy został przyjęty dopiero 1. lipca 2016 roku, opublikowany 11. sierpnia, czyli mamy 7 miesięcy opóźnienia, co sprawiło, że to konsorcjum, które dla nas wykonywało plan gospodarki odpadami nie mogło działać z taką intensywnością, dlatego że oczekiwaliśmy na pewne rozwiązania, pewne zapisy ujęte w planie krajowym. Tutaj następna rzecz – projekt *Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami* wymagał opiniowania z gminami oraz konsultacji społecznych. Po tych konsultacjach, po uwzględnieniu części wniosków, które wpłynęły, został przyjęty przez Zarząd Województwa i przesłany do Ministerstwa Środowiska celem zaopiniowania i projekt *planu inwestycyjnego* celem uzgodnienia. Tylko powiem, że do dnia 31 grudnia 2016 roku w Polsce uchwalono 8 *wojewódzkich planów gospodarki odpadami* na 16, co widać, że to opóźnienie w sporządzeniu *planu krajowego* ma znakomity wpływ na to co się dzieje w poszczególnych województwach. Ja tylko dodam, że nasze województwo jest wyjątkowo skomplikowane jeśli chodzi o gospodarkę odpadami, przede wszystkim z uwagi na istnienie aglomeracji składającej się z kilkunastu miast, wyjątkowej w skali Polski, gdzie to projektowanie wymaga wielkiego nakładu nie tylko czasu, ale trzeba uzyskać też tutaj dobre rozwiązania. Jest kilka skomplikowanych problemów, m.in. utylizacja termiczna. Tego czasu mieliśmy bardzo mało. Ja oczywiście bardzo dziękuję za ogromny wkład pracy nie tylko konsorcjum, które ten projekt wykonało, ale przede wszystkim na ręce Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska, obecnego tutaj Pana Klimzy, składam podziękowania dla wszystkich, którzy w wydziale tą tematyką się zajmowali i mimo, że działali pod presją czasu, zrobili to moim zdaniem dobrze i z dużym rozmysłem. Szanowni Państwo ! Po zaopiniowaniu i uzgodnieniu na poziomie ministerstwa ten *plan* oczywiście tutaj do nas trafi. Myśmy próbowali

reagować oczywiście, patrząc na to opóźnienie siedmiomiesięczne ze strony ministerstwa, natomiast tutaj mam pewien żal do Pana Wojewody, że mimo że wiedział o tym opóźnieniu i że to później się stale zwiększało i doszło właśnie do tych siedmiu miesięcy, nie reagował w odpowiednim czasie i nie wsparł nas, samorządu, przekonując Pana Ministra, że to opóźnienie będzie miało oczywiście wpływ i ma wpływ na nasze działania, natomiast nie omieszkał skrytykować nas już po wszystkim. Myślę, że to jest taki wniosek z tego na przyszłość, że nie na tym powinna polegać dobra współpraca, bo jeśli chodzi o odpady, to nie ma tutaj jakiejś konkurencji medialnej między nami, czy konkurencji, czy wyścigów czasowych. Wszyscy jedziemy na tym samym wózku – i my samorządowcy i Pan Wojewoda – i moim zdaniem najważniejsze jest to żeby ten plan, który dotyczy naszego województwa – tak jak powiedziałem, myślę że najbardziej skomplikowany jeśli chodzi o nasz kraj – żeby ten plan był po prostu dobry i żeby nam służył w rozwiązywaniu problemów z odpadami. Jak patrzyliśmy przed chwilą na *mapę smogu* w naszym kraju, też się tutaj wyróżniamy. Widać, że pewne problemy tutaj są trudniejsze do rozwiązywania niż w innych województwach i powinniśmy się nad nimi pochylać wspólnie, dlatego że one wszystkich nas dotyczą, wszystkich, którzy w tym województwie mieszkamy, niezależnie od tego czy reprezentujemy samorząd, czy akurat rząd. Ja jestem przekonany, że ten projekt *Planu Gospodarki Odpadami...*, który został opracowany, a uczestniczyłem też w wielu spotkaniach i dyskusjach podczas opracowywania tego dokumentu, że to jest dobry projekt i że on, na tyle na ile to było możliwe, odpowiada na potrzeby w tym zakresie naszego województwa. Wszystkim zaangażowanym oczywiście jeszcze raz dziękuję. To tyle jeśli chodzi o informację z mojej strony, jeżeli są jakieś pytania, to oczywiście w miarę możliwości postaram się ja albo przedstawiciele wydziału odpowiedzieć.

- **radny Tomasz Bednarek** – chciałem się troszeczkę odnieść do wypowiedzi Pana Marszałka Mercika dotyczącej procedury i terminów przyjmowania tego *Planu Gospodarki Odpadami*. Z tej wypowiedzi, którą Pan Marszałek przedstawił wynika, że cała wina za tak późne wdrożenie, przygotowanie tego planu spoczywa na rządzie, na ministrze, który tak późno opublikował *Krajowy Plan Gospodarki Odpadami*, ale Pan Marszałek Mercik zdaje się, że to nie podał tu kilku ważnych informacji dotyczących przygotowywania tego planu, o których wiem, ponieważ dość intensywnie interesuję się tym tematem. Otóż *Plan Gospodarki Odpadami...* był opracowany praktycznie w całości już w lipcu, czyli w momencie kiedy wchodził w życie *Krajowy Plan Gospodarki...* To konsorcjum, które Pan Marszałek wymienił już ten projekt planu miało przygotowany, z jakimiś drobnymi elementami, które miały być właśnie uzupełnione po wejściu w życie tego *Krajowego Planu Gospodarki Odpadami* i z tego co wiem to już w sierpniu konsorcjum taki projekt planu w

całości przygotowało i przedstawiło Zarządowi właśnie do zaakceptowania. I od sierpnia tak naprawdę w tym *planie* toczyła się jedna kwestia – toczyła się tak naprawdę kwestia na siłę dopisania do tego planu dodatkowych lokalizacji spalarni w naszym województwie, ponieważ konsorcjum, które przygotowało *Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami* zaplanowało, że w naszym województwie zgodę na lokalizację spalarni będą miały tylko 3 instalacje, które miały być zlokalizowane w Chorzowie, w Jastrzębiu i w Zabrze. Sierpień-wrzesień-październik to tak naprawdę jest czas, który Zarząd zmarnował na to żeby wypchnąć do tego planu dodatkowe instalacje i w efekcie dopiero pod koniec października mieliśmy wspólne posiedzenie komisji, na którym jeszcze tej decyzji nie było, a po którym to posiedzeniu Komisji Rozwoju – ci z Państwa, którzy byli to pamiętają – Komisji Rozwoju i Środowiska, zdecydowano o dopisaniu dodatkowych 5 spalarni do tego *Planu Gospodarki Odpadami*. I Pan Marszałek mówi, że tutaj to opóźnienie wynikało z tego właśnie rzetelnego przygotowania tego planu. Otóż ta sytuacja dopisania tych 5 dodatkowych spalarni spowodowała tak naprawdę, że ten plan się rozsypał, ponieważ załącznikiem do tego *Planu Gospodarki Odpadami* jest raport oddziaływania na środowisko. Konsorcjum, które przygotowywało te dokumenty, czyli plan razem z raportem oddziaływania na środowisko, przygotowało raport oddziaływania na środowisko dla 3 instalacji, 3 spalarni, które konkretnie były wymienione, czyli Zabrze Jastrzębie i Chorzów. Wprowadzając do wojewódzkiego planu dodatkowe 5 instalacji Zarząd zapomniał, że trzeba zaktualizować raport oddziaływania na środowisko i do konsultacji przedstawił wojewódzki plan z 8 instalacjami i raport oddziaływania przygotowany dla jedynie 3 instalacji, także to nie jest tak, że cała wina za opóźnienie leży po stronie rządu. Faktycznie, ten plan krajowy wszedł dopiero w lipcu, opublikowany został 11. sierpnia, ale od sierpnia do końca października to jest czas, w którym tak naprawdę nie działo się nic w zakresie tego planu poza *wpychaniem* na siłę dodatkowych instalacji termicznego przekształcania odpadów. I to jest ten okres, który pozwolił innym województwom, mniej więcej właśnie w okolicach października, na przedstawienie i przesłanie do ministerstwa planów gospodarki do zaopiniowania, a nasz plan jako ostatni całym kraju dopiero 23. grudnia po tej medialnej informacji, po tej medialnej burzy, że właśnie z powodu nieprzesłania tego planu są zagrożone środki unijne, dopiero wtedy został po konsultacjach przesłany jako ostatni z całego kraju.

- **radny Henryk Mercik, Członek Zarządu Województwa** – muszę się odnieść w dwóch słowach ... Panie Radny ! Takie kolokwializmy, że ktoś *wpycha*, *wtyka* i robi to *na siłę*, to jednak nie ilustrują dobrze sytuacji związanej z *Planem Gospodarki Odpadami*. Ja powiem tylko tyle – oczywiście, jednym z problemów do rozwiązania, i to moim zdaniem najtrudniejszym problemem w naszym województwie, był problem termicznej

utylicacji odpadów. Jeżeli zapytam teraz czy mamy jakąś spalarnię konkretną, która działa na terenie naszego województwa odpowiedź będzie: *nie, nie mamy*, mimo, że jest nam niezbędna żeby spełnić kryteria, również kryteria i wymogi unijne, dotyczące procentu utylizowanych odpadów. Nie mamy takiej spalarni albowiem dobrze Pan Radny wie, że te firmy, które ... potencjalni beneficjenci, dwóch, którzy się znaleźli w tym planie, znaleźli się dlatego, że byli w poprzednim planie i dostali taki czas na realizację. Niczego nie zrealizowali ! Postanowiliśmy jako Zarząd uniknąć dużego prawdopodobieństwa że nic nie powstanie w następnym okresie, dlatego że dla nas byłaby to po prostu katastrofa jeśli chodzi o gospodarkę odpadami i stąd też ta praca dotycząca dobrego zlokalizowania i no po prostu wskazania wiarygodnych podmiotów jeśli chodzi instalacje termicznej utylizacji odpadów. Nic się nie działo na siłę, było to robione oczywiście wspólnie z tymi instytucjami, które plan przygotowywały. Nie robi się takich rzeczy z dnia na dzień i nie zmienia się pewne rzeczy z dnia na dzień. Dobrze Państwo wiecie, że problem termicznej utylizacji wymaga rozważenia i wymaga czasu. Tak, że gdybyśmy zaczęli o tym rozmawiać pół roku wcześniej, tak jak miał nam minister przygotować, a wiemy że minister określa procentowo ile odpadów możemy utylizować termicznie, to byśmy pewnie skończyli dużo prędzej i Pan Radny dobrze o tym wie. Są oczywiście województwa, które skończyły dużo prędzej, bo nie mają np. potrzeby termicznej utylizacji odpadów, tak jak sąsiadujące z nami Świętokrzyskie. To jest zupełnie inna historia. Tak, że naprawdę czas był nam potrzebny i nie zgadzam się absolutnie ze zdaniem, że w tym czasie w sensie *Planu Gospodarki Odpadami* nie działo się nic. Ma Pan po prostu złe, nie do końca sprawdzone informacje.

- **radny Tomasz Bednarek** – pozwolę sobie raz jeszcze odnieść się do tych wypowiedzi Pana Marszałka Mercika. Otóż to nie jest tak, że *Krajowy Plan Gospodarki Odpadami* narzuca nam limit odpadów, które muszą być spalane, utylizowane w taki sposób, on narzuca, ale maksymalną ilość ! *Krajowy Plan...* mówi, że nie więcej niż 30 % odpadów może być utylizowane w taki sposób, ale to może być 20, to może być 10, więc to nie jest tak, że my musimy te 30 % odpadów mieć w *Wojewódzkim Planie* wpisane i to jest przekłamanie, którego Pan Marszałek się tutaj dopuścił. *Krajowy Plan* mówi, że nie więcej niż 30 % odpadów może być utylizowane w taki sposób. A druga kwestia to, że nic praktycznie się nie działo, to potwierdza choćby same wspólne posiedzenie Komisji Rozwoju, o którym mówiłem, ponieważ jeszcze na tym posiedzeniu, które odbyło się pod koniec października, konsorcjum, które przygotowywało *Wojewódzki Plan*, rekomendowało 3 instalacje, 3 spalarnie i wszyscy radni, którzy byli, widzieli tą prezentację i pamiętają, że jeszcze tego dnia konsorcjum rekomendowało 3 instalacje. I od momentu tak naprawdę, mniej więcej tak jak mówię od sierpnia, kiedy dopytywałem składałem interpelacje, to cały czas te 3 instalacje do czasu posiedzenia tej

komisji były wpisane. I nagle tydzień potem, po tym posiedzeniu, w planie pojawia się 8, więc to nie jest tak, że przez te 3, 4 miesiące pracowaliście nad zmianą tego planu, bo jeszcze na posiedzeniu komisji były 3, a tydzień później już było 8, więc to też jest prawda co powiedziałem, że z dnia na dzień dokonano tej zmiany.

- **radny Jan Kawulok** – mam krótkie pytanie, ponieważ wypowiedź Pana Marszałka Mercika była dla mnie wielkim zdumieniem. Użył takiego sformułowania: na dzień dzisiejszy nie mamy ani jednej legalnie działającej spalarni w województwie śląskim. Proszę Państwa ! Połowa szpitali spala w spalarni SARPI w Dąbrowie Górniczej. Spalają legalnie czy nielegalnie ? Ja też tam spalam swoje odpady, więc chciałbym albo żeby Pan Marszałek się z tego wycofał co powiedział, bo jak to jest nielegalna spalarnia to jutro trzeba ten komunikat dać do wszystkich szpitali żeby nie woziły tam, a jeżeli ta spalania jest legalna, to proszę żeby Pan Marszałek zdementował swoją wypowiedź. Jest to bardzo ważne ! To nie możemy sobie tutaj używać takiej dowolnej interpretacji spalarni, no niebezpiecznych, w tym medycznych, więc bardzo proszę ... Powtarzam czy spalarnia w Dąbrowie Górniczej o nazwie SARPI jest legalnie działającą, czy nielegalnie ?
- **radny Henryk Mercik, Członek Zarządu Województwa** – myślę, że to jest pewne nieporozumienie, proszę się nie denerwować. Mówiliśmy o spalarniach odpadów komunalnych, być może ja tego zbyt mocno powiedziałem, a Pan mówi o spalarni odpadów medycznych – trochę inna historia, trochę inne ilości, ale jeżeli tak to doprecyzowuję – chodziło mi o spalarnię odpadów komunalnych i ten problem utylizacji odpadów komunalnych poprzez proces termiczny jest u nas w województwie nie rozwiązany. Oczywiście problem odpadów medycznych Pan dobrze wie, że jest rozwiązany i spalarnia, o której Pan mówił, działa legalnie.
- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – mam nadzieję, że obawy Pana Przewodniczącego Kawuloka zostały rozwiązane. Spalarnia, do której odwozi swoje odpady medyczne, działa legalnie. Proszę Państwa ! Nie widzę kolejnych zgłoszeń, w związku z tym przechodzimy do kolejnego punktu...

9. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radna Krystyna Jasińska** – w ostatnim kwartale poprzedniego roku Wojewoda Śląski przeznaczył środki na zakup 10 karetek pogotowia dla powiatów i również dla pogotowia prowadzonego przez Urząd Marszałkowski. Z informacji, które krążą, wynika że 9 powiatów zakupiło

karetki pogotowia, natomiast środki na karetkę, która miała być zakupiona przez Urząd Marszałkowski, zostały zwrócone do ministerstwa. Moje pytanie brzmi: czy to prawda? A jeśli tak to dlaczego?

- **Wicemarszałek Aleksandra Skowronek** – takie informacje krążą Pani Radna i to są informacje, które są przedstawiane przez Wojewodę Śląskiego. Ja się do tego ustosunkuję, nie mam przy sobie teraz informacji, konkretnej daty, ale mówimy o miesiącu grudniu. Początek miesiąca grudnia otrzymujemy, Zarząd otrzymuje informację, że Wojewoda przyznaje środki finansowe na zakup karetki i to była kwota, jak dobrze pamiętam, 100 tys. zł. Zarząd Województwa jest zobowiązany działać w granicach prawa, w związku z tym musieliśmy rozstrzygnąć przetarg, a przede wszystkim najpierw go ogłosić. Zakup karetki pogotowia ratunkowego to nie jest zakup samochodu osobowego, karetka musi mieć odpowiednie wyposażenie, na które się czeka. W połowie grudnia, czyli od pierwszych dni grudnia gdzie dostaliśmy informację że dostajemy 100 tys. zł, w połowie grudnia dowiadujemy się, że mamy się rozliczyć z tych pieniędzy z Wojewodą około 20. grudnia roku 2016. To było niewykonalne! Na początku grudnia, kiedy otrzymaliśmy informację o przyznaniu środków finansowych, sprawdzaliśmy czy nasze wojewódzkie pogotowie mogłoby kupić w trybie innym niż my. Niestety, w jeszcze gorszym trybie z tego względu że wojewódzkie pogotowie kupiło ze swoich środków finansowych 9 karetek, w związku z tym zakup 10. karetki wchodziłby w przetarg unijny. Została tylko procedura przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. W przeciągu trzech tygodni, Szanowna Pani Radna, nie można kupić karetki z wyposażeniem. Nikt nie zgłosił się do tego przetargu, w związku z tym z bólem serca musieliśmy te środki zwrócić. Pytanie tylko dlaczego Wojewoda te środki przyznał w miesiącu grudniu, a nie w miesiącu listopadzie, czy w miesiącu październiku?

- **radny Krystian Kielbasa** – interpelacja, którą chcę zgłosić dotyczy informacji, którą otrzymałem w czwartek i w piątek o tym, że dniu 14 stycznia 2016 roku – nr 47/OS/2016 – nasz Referat Gospodarki Odpadami wydał decyzję dotyczącą rekultywacji wyrobiska wapiennego w gminie Wielowieś, a dokładniej w sołectwie Świbie, Napłatki dokładnie. Próbowałem się w piątek dowiedzieć, okazało się, że takiej informacji w Urzędzie Marszałkowskim nie ma. Mnie osobiście, jeżeli ktoś kieruje pytanie, a kieruje do mnie te pytanie radny gminy Wielowieś, mieszkaniec tym bardziej zaniepokojony, że składowanie odbywa się dopiero teraz, składowanie odbywa się w dziwnych porach, późno popołudniowych i nocnych. W związku z tym pytanie, na które chciałbym otrzymać odpowiedź: czy jest to możliwe? Po drugie – jeżeli czytam, że jest tam ponad 30 kodów(?), które są tam możliwe do składowania tych odpadów, to pytanie jest także kto za to odpowiada, kto to nadzoruje, kto dzisiaj jest władny do tego by przyjąć też te całe protokoły dotyczące tego w

jakiej ilości, w jakiej kolejności są to składowane rzeczy ? Informacje, jeszcze raz powtarzam, są ze strony radnego, zresztą mieszkańca, w związku z tym gdyby to nie było w taki dziwny sposób może bym tego się nie podejmował, ale dla mnie jest to po prostu rzecz jednak niebezpieczna, dlatego prosiłbym o odpowiedź w tym temacie.

- **radna Aniela Jany** – złożyła interpelację w sprawie bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską dla działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych za działalność polityczną (na piśmie – INT.5.0003.0230/16 http://sejmik.slaskie.pl/section_bip/interpelacje).
- **radna Krystyna Jasińska** – sprawdziliśmy tą informację w mediach internetowych i data podana to 18 listopada – wtedy nastąpiło przekazanie kwoty 4 mln zł na 10 karetek, czyli nie po 100, a po 400 tys. zł. Data podana przez media to 18 listopada.
- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – lista mówców została wyczerpana. Proszę zatem o przejęcie prowadzenia obrad przez Panią Wiceprzewodniczącą Sylwię Cieślarkę...
- **radny Grzegorz Wolnik, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo ! W związku z tym, że 2 lata temu koalicja podpisała umowę, na mocy której sprawowanie funkcji Przewodniczącego Sejmiku podzielone jest w połowie kadencji na dwie części, w związku z tym chciałem Państwu oznajmić, że dzisiaj złożyłem rezygnację z pełnienia funkcji przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego. Zrobiłem to w Kancelarii Sejmiku, a teraz jako oświadczenie woli przedstawiam tą informację Państwu. Jak Państwo wiedzą nie ma w tym niczego nienormalnego. Radni, którzy byli w poprzednich kadencjach pamiętają, że dokładnie taka sama sytuacja była z Panem Marszałkiem, ówczesnym przewodniczącym Michałem Czarskim i Piotrem Ziencem. Pewnie Państwo również ... oczywiście nie porównuje się do tej naszej śląskiej ikony, Jerzego Buzka, ale Pan profesor Jerzy Buzek też przez pół kadencji sprawował funkcję Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, a więc nie ma w tym niczego nadzwyczajnego, nienormalnego i prosiłbym o uszanowanie mojej woli. Jednocześnie bardzo, bardzo dziękuję wszystkim tym, z którymi miałem okazję współpracować. To była wspaniała lekcja samorządu dla mnie. Ja przez okres mojej pracy w samorządzie byłem raczej po stronie organu wykonawczego, teraz się przekonałem że i ten organ uchwałodawczy też może się w samorządzie na coś przydać. Jeżeli w trakcie mojej pracy przewodniczącego uchybiłem swoim obowiązkom lub też w jakiś sposób skrzywdziłem kogoś, obraziłem, to serdecznie za to przepraszam i dziękuję bardzo za współpracę.

- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – w związku ze złożoną rezygnacją Pana Przewodniczącego Grzegorza Wolnika, który złożył 16 stycznia oświadczenie o treści: *informuję, iż z dniem dzisiejszym składam rezygnację z funkcji Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego*, mam obowiązek uzupełnić porządek obrad o projekt uchwały o tytule i treści: uchwała w sprawie przyjęcia rezygnacji Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego. Na podstawie art. 20 ust. 5 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa – Sejmik Województwa Śląskiego uchwała: *przyjmuje się rezygnację Pana Radnego Grzegorza Wolnika z funkcji Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia*. Przechodzimy do głosowania...

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia rezygnacji Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego (druk V/496):

za	29
przeciw	1
wstrzym.	9

- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – wprowadziliśmy to do porządku obrad ... Wniosek o przerwę ? ... W takim razie 15 minut przerwy, 14²⁰ widzimy się tu na sali !

[przerwa w obradach]

- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – zapraszam Państwa radnych na salę ... wznawiam obrady...

10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia rezygnacji Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego (druk V/496):

- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie wprowadzonego projektu uchwały ? ... W takim razie poddaję uchwałę pod głosowanie...

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0

wstrzym. 0

- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – pragnę z tego miejsca podziękować za pracę, zaprowadzę nie sesji Sejmiku. Proszę o zabranie głosu przez Pana Stanisława Gmitruka, Wiceprzewodniczącego Sejmiku...
- **radny Stanisław Gmitruk, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – pragnę Państwa poinformować, że złożyłem pisemną rezygnację z pełnienia funkcji Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego. Za dotychczasową współpracę serdecznie wszystkim Państwu Radnym, Zarządowi i innym osobom serdecznie dziękuję. Wierzę, że nasza dalsza współpraca będzie dobra właśnie dla dobra mieszkańców województwa śląskiego
- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – związku ze złożoną rezygnacją Pana Wiceprzewodniczącego Stanisława Gmitruka z dnia 16 stycznia o treści: *informuję, iż z dniem dzisiejszym składam rezygnację z funkcji Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego ...* w związku z tą rezygnacją Sejmik ma obowiązek uzupełnić porządek obrad o projekt uchwały o tytule i treści w sprawie przyjęcia rezygnacji Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego. Sejmik Województwa Śląskiego uchwała: *przyjmuje się rezygnację Pana Radnego Stanisława Gmitruka z funkcji wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.* Wprowadzamy do porządku obrad....

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia rezygnacji Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego (druk V/497):

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia rezygnacji Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego (druk V/497):

- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie projektu uchwały wprowadzonego do porządku obrad? ... W takim razie poddaję uchwałę pod głosowanie...

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radna Sylwia Cieślar, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – związku z przyjęciem obu rezygnacji proponuję wprowadzić do porządku obrad punkty: wybór Przewodniczącego i wybór Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego.

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego (druk V/498):

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego (druk V/499):

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

12. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego (druk V/498):

- **radna Sylwia Cieślar, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – bardzo proszę o zgłoszenie kandydatów na Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego !

- **radny Bronisław Karasek** – w imieniu klubu radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego chciałem zgłosić kandydaturę kolegi Stanisława Gmitruka na Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego. Stanisław Gmitruk pełnił funkcję przez dwa lata jako Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego. To doświadczony samorządowiec, pracownik

administracji państwowej i samorządowej, był radnym Miasta Częstochowa. Proszę w imieniu klubu radnych o poparcie tej kandydatury.

- **radny Jan Kawulok** – w imieniu klubu radnych, szesnastoosobowego klubu, drugiego co do wielkości w Sejmiku Województwa Śląskiego, zgłaszam kandydaturę Pana Bronisława Korfantego. Tu jakiegokolwiek uzasadnienie jest może zbędne ... ale senator, radny, znany działacz społeczny, polityczny, Myślę, że fakt, że reprezentowałby klub szesnastoosobowy na pewno byłoby wielkim, że tak powiem, ułatwieniem w pracach tego Sejmiku. Myślę, że Pan Senator się zgodzi.
- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy są inne kandydatury ? ... W takim razie zamykam listę kandydatów. Czy Pan Stanisław Gmitruk wyraża zgodę na kandydowanie ?...
- **radny Stanisław Gmitruk** – wyrażam zgodę !
- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy Pan Bronisław Korfanty...?
- **radny Bronisław Korfanty** – tak, wyrażam !
- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – w takim razie w związku z tajnym głosowaniem powołujemy komisję skrutacyjną w składzie pięcioosobowym. Proponuję do komisji: Panią Radną Halinę Biedę (PO). Czy Pani Radna wyraża zgodę ?
- **radna Halina Bieda** – tak !
- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –...Pana Krystiana Kielbasę (PSL). Czy Pan wyraża zgodę ?
- **radny Krystian Kielbasa** – wyrażam !
- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –...Pana Stanisława Dzwonnika (SLD). Czy Pan wyraża zgodę ?
- **radny Stanisław Dzwonnik** – tak !
- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –...Panią Anielę Jany (RAŚ). Czy wyraża zgodę ?
- **radna Aniela Jany** – tak !

- **radna Sylwia Ciešlar, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –...i Panią Beatę Kocik (PiS). Czy Pani wyraża zgodę ?

- **radna Beata Kocik** – tak !

- **radna Sylwia Ciešlar, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – bardzo dziękuję ! W takim razie przechodzimy do głosowania składu komisji skrutacyjnej...

Głosowanie nad powołaniem komisji skrutacyjnej w zaproponowanym składzie:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radna Sylwia Ciešlar, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – bardzo proszę o ukonstytuowanie się komisji skrutacyjnej ... i proponuję 10 minut przerwy na posiedzenie komisji...

[przerwa w obradach]

- **radna Sylwia Ciešlar, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –...wznawiam obrady i proszę komisję skrutacyjną o przeprowadzenie głosowania.

[komisja skrutacyjna rozdała radnym karty do głosowania, poinformowała o sposobie głosowania oraz przeprowadziła procedurę głosowania]

[przerwa w obradach]

- **radna Sylwia Ciešlar, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – zapraszam wszystkich radnych na salę i proszę o zajęcie miejsc ... wznawiam obrady... komisja skrutacyjna, proszę...

- **radna Halina Bieda** – komisja skrutacyjna w składzie: Halina Bieda, Stanisław Dzwonnik, Aniela Jany, Krystian Kielbasa, Beata Kocik została powołana w dniu 16 stycznia br. w celu przeprowadzenia głosowania w sprawie wyboru Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego. Po utworzeniu urny komisja stwierdziła, że znajduje się w niej 40 kart głosowania, czyli tyle ile zostało wydanych. Po przeliczeniu kart głosów ważnych oddano 39, głosów nieważnych oddano 1. Wyniki głosowania: Stanisław Gmitruk głosów *za* – 25, Bronisław Korfanty głosów *za* – 14.

- **radna Sylwia Cieślak, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Wysoki Sejmiku !
Odczytuję podjętą uchwałę Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie wyboru Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego o treści: *na podstawie prawidłowo przeprowadzonego głosowania tajnego Przewodniczącym Sejmiku Województwa Śląskiego został wybrany radny Stanisław Gmitruk*. Serdecznie gratuluję i zapraszam Pana Przewodniczącego do prowadzenia obrad !

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo !
Na wstępie bardzo serdecznie dziękuję za wybór na ważną funkcję Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego. Wszystkim Państwu Radnym dziękuję – tym, którzy na mnie głosowali, także tym, którzy głosowali na wspaniałego radnego, Pana Bronisława Korfantego i gratuluję Panu Bronisławowi, że zechciał podjąć się tej swoistej rywalizacji. Chcę nam wszystkim przypomnieć, że artykuł 17 *Statutu Województwa* w ust. 3 głosi, że: *zadaniem Przewodniczącego Sejmiku jest organizowanie pracy Sejmiku i prowadzenie jego obrad*. Tak, że literalnie tych zadań jest mało, ale z praktyki wiemy, że aby dobrze wypełniać tę funkcję trzeba wiele starań i ja będę robił wszystko żeby nasze prace – prace komisji, obrady sesji i inne elementy, które wynikają z zadań Sejmiku – wypełniane były optymalnie, by za moją przyczyną Sejmik prawidłowo pracował i osiągał cele i realizował zadania, które są przypisane Samorządowi Województwa Śląskiego. Tak, że te deklaracje składam, a zarazem składam serdeczną prośbę do wszystkich żeby mi w tej realizacji zadań pomagać. Państwa Radnych z wszystkich klubów o to proszę, proszę Zarząd Województwa, a także inne osoby, które będą miały zadania lub wpływ na wykonywanie tej mojej funkcji. Rzecz w tym że rola, jak powiedziałem, nie jest duża. Jest takie powiedzenie: *primus inter pares – pierwszy wśród równych*. Takim chcę się dalej czuć. Raz jeszcze serdecznie dziękuję i myślę, że możecie Państwo liczyć na moją pracę. Żeby ładnie zakończyć ... praca komisji skrutacyjnej była trochę złożona, trudna, dlatego te kwiaty przekażę na ręce Pani Przewodniczącej...

13. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego (druk V/499):

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – kontynuujemy nasze obrady i przechodzimy do realizacji kolejnego przyjętego punktu porządku dziennego. Proszę o zgłaszanie kandydatur na tą funkcję. Proszę uprzejmie – otwieram listę kandydatów...

- **radny Andrzej Gościński** – działając z upoważnienia przewodniczącego klubu radnych Platformy Obywatelskiej, zgłaszam radnego, obecnie, Sejmiku

Województwa Śląskiego, Pana Grzegorza Wolnika. Charakterystyka szeroka nie jest potrzebna, ale krótka: doświadczony działacz gospodarczy i samorządowy, aktualnie pełnomocnik burmistrza Miasta Czerwionka-Leszczyny. W poprzedniej kadencji Sejmiku Przewodniczący Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów. Znakomitego przewodniczenia przez połowę obecnej kadencji z satysfakcją doświadczyliśmy. W chwili obecnej z punktu widzenia klubu radnych Platformy Obywatelskiej najlepszy kandydat na to stanowisko. Bardzo proszę o przyjęcie tej propozycji i głosowanie za tą propozycją.

- **radny Jan Kawulok** – w pierwszej kolejności gratulacje. W imieniu klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości chciałbym zgłosić kandydaturę Pana Bronisława Korfantego. Tutaj uzasadnienie chyba jest niepotrzebne, ponieważ przed chwilą go przedstawiałem ... wycofanie pewnych kandydatów byłoby uhonorowaniem pewnych zasad demokratycznych, które w tym Sejmiku przez wiele lat funkcjonowały. Dobrym zwyczajem było to – i w Sejmie i w Sejmiku – w Sejmie nadal tak jest, w Sejmiku niestety nie ... w Sejmie drugi klub po rządzącym, PO, ma wiceprzewodniczącego, natomiast tutaj nie ma i jeżeli można by na zasadzie uporządkowania pewnych spraw w połowie kadencji, to byłbym bardzo wdzięczny. Jeszcze raz podkreślam – klub szesnastoosobowy, który deklarował współpracę w wielu problemach dla Śląska, choćby przy ustawie budżetowej, bardzo chętnie się podejmie pewnych wyzwań. Natomiast uważam, że właśnie w tej sytuacji po jednym wiceprzewodniczącym z klubów bardzo porównywalnych, bo 17 i 16 osób, byłoby chyba rozwiązaniem bardzo uczciwym i że tak powiem sprawiedliwym i może by usuwało pewien element, który chyba źle obrazuje o naszym, że tak powiem, samorządzie. Myślę, że w cenie opozycji w każdym systemie jest bardzo ważne, również tej opozycji tutaj naszego województwa. Tak, że ponawiam jeszcze raz swój apel i zgłaszam Pana Bronisława Korfantego.

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – czy są inne kandydatury na funkcję Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego ? ... Nie widzę ! A zatem zamykam listę kandydatów. Czy Pan Grzegorz Wolnik wyraża zgodę na kandydowanie ?

- **radny Grzegorz Wolnik** – wyrażam zgodę !

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** – czy Pan Bronisław Korfanty wyraża zgodę ?

- **radny Bronisław Korfanty** – wyrażam zgodę !

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** –...proponuję aby komisja skrutacyjna pracowała w tym samym składzie jak przy wyborze Przewodniczącego Sejmiku – jeśli będą uwagi co do zmian, to proszę zgłaszać – a więc Państwo: Halina Bieda, Stanisław Dzwonnik, Aniela Jany, Krystian Kielbasa, Beata Kocik ... Innych zgłoszeń nie widzę ! ... Myślę, że trzeba przegłosować, inna uchwała, inna procedura.

Głosowanie nad zatwierdzeniem składu komisji skrutacyjnej:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** –...wobec tego proszę członków komisji skrutacyjnej o przygotowanie procedury głosowania i jego przeprowadzenie. Ogłaszam przerwę na czas pracy komisji skrutacyjnej.

[przerwa w obradach]

[komisja skrutacyjna rozdała radnym karty do głosowania, poinformowała o sposobie głosowania oraz przeprowadziła procedurę głosowania]

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** –...na czas liczenia głosów ogłaszam przerwę.

[przerwa w obradach]

- **radna Halina Bieda** – komisja skrutacyjna w składzie: Halina Bieda, Stanisław Dzwonnik, Aniela Jany, Krystian Kielbasa, Beata Kocik rozdała 40 kart do głosowania – głosów oddano 40 – wszystkie były ważne. Liczba głosów oddanych na poszczególnych kandydatów: Grzegorz Wolnik głosów *za* – 26, Bronisław Korfanty głosów *za* – 14.

- **radny Stanisław Gmitruk, Przewodniczący Sejmiku** –...odczytam teraz uchwałę w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego: ... *na podstawie prawidłowo przeprowadzonego głosowania tajnego Wiceprzewodniczącym Sejmiku Województwa Śląskiego został wybrany radny Grzegorz Wolnik.* Dziękuję bardzo i gratulujemy Panu Przewodniczącemu ! ... Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos ? ... Chciałbym jeszcze Państwu przypomnieć, że należy zdawać karty do głosowania. Wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam XXXII sesję Sejmiku...

14. Zamknięcie sesji – godz. 15⁴⁰.